Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 244. | BYDGOSZCZ, wtorek dnia 21 października 1930 r. | Rok XXIV.

19 — oto numer listy Katolickiego Bloku Ludowego na którą głosujemy wszyscy!

Pacyfizm a samoobrona narodowa.

Ze szwajcarskich widnokręgów.

Szwajcarja — nietylko jako siedziba Ligi Narodów ale i dla swego charakteru polityczno-narodowego jest z natury przeznaczona na **główny ośrodek ruchu pacyfistycznego.** Szwajcarzy sami **u siebie wypróbowali możliwość** pokojowego a nawet przyjaznego współżycia narodów. Jest rzeczą naturalną, że będąc z tak bliska świadkami katastrofy wojny światowej — stali się oni apostołami tej idei pojednania i pokojowego współżycia na szerszym terenie. Nastawienie obserwatorów i zasadniczo neutralnych oraz tolerancja, będąca wynikiem długiego procesu dziejowego to naturalne podłoże dla ideologji pacyfistycznej. Toteż płyną z Genewy i z całej Szwajcarji w świat **hasła pojednania i rozbrojenia.** Te dwie rzeczy łączą się ze sobą nierozerwalnie. Takby się przynajmniej na pierwszy rzut oka wydawać mogło. Trzeba się przedewszystkiem rozbroić — tak brzmią te hasła — a wtedy zniknie nieufność i pojednanie przyjdzie samo ze siebie. Tak radzi i nam pewien odłam pacyfistów ,patrząc ze zgrozą na kraj, tak najeżony bagnetami... Warto wobec tych rad przyjrzeć się z bliska. **Jak w rzeczywistości realizuje je sama ojczyzna pacyfizmu, — Szwajcarja.**

W niedzielę 14 bm. odbyła się w Zurychu doroczna uroczystość, która dobrze ilustruje szwajcarskie pojęcie o rozbrojeniu. Jest to tak zwane „Knabeschiessen“ (zawody strzeleckie chłopców szkolnych). Strzelanie to jest tradycyjną uroczystością ludową w Zurychu, a że tradycja ta nie jest w zaniku, o tem świadczy fakt, że do tegorocznego strzelania zgłosiło się 2 653 chłopców. Przy inauguracji uroczystości pułkownik dr. Gessler w przemowie swej, skierowanej **przeciw rozbijaniu jedności narodu przez socjalistów** oraz przeciw ich **obłudnie pojętemu pacyfizmowi** zaznaczył wyraźnie, podkreślając też znaczenie współżycia w armji dla przełamania nienawiści klasowej, że chłopcy mają — czego nie myśli się wyprzeć — **nabrać zamiłowania do broni i do armji.**

Oczywiście nie w celu prowadzenia wojen zaczepnych. O tak absurdalne zamachy chyba obłąkaniec mógłby Szwajcarów posądzić. Lecz mogłoby się zdawać, że nic nie zagraża niepodległości szwajcarskiej. Tak absolutnego poczucia bezpieczeństwa jednak nawet Szwajcarzy mieć nie mogą. Opowiadano mi, że gdy Wilhelm w r. 1911 brał udział w manewrach armji szwajcarskiej, chciał zobaczyć, czy ta przez pruskich fachowców jako bezwartościowa oceniona milicja ludowa przedstawia jakąkolwiek wartość bojową. Chodziło tu bowiem o... wybór między Szwajcarją a Belgją. I w rezultacie tego pokazu — wybrano jednak Belgję jako teren przemarszu.

I dziś jeszcze nie braknie pewnych niebezpieczeństw — a nowa wojna musiałaby Szwajcarję ponownie zmusić do zbrojnego pogotowia. Są zresztą może i pewne zarodki konfliktów od strony południowej. W sumie jednak niebezpieczeństwa te nie są zbyt poważne. Szwajcarja była zresztą i podczas wojny mocarstwom wojującym nader potrzebna z różnych względów, które i w przyszłości niemniejszą odegrałyby rolę. **A jednak Szwajcarja wychowuje swoją młodzież w duchu wojskowym.** W czasie mojego pobytu odbywały się właśnie ćwiczenia i wszędzie było pełno wojskowych, widziało się też i furgony i artylerję. Żołnierz-milicjant szwajcarski, mimo niezwykle krótkiej służby, ma jednak co rok ćwiczenia, a obowiązek obrony kraju trwa — w pospolitem ruszeniu znacznie dłużej niż w krajach „militarystycznych“. Żołnierz, który swą broń zabiera do domu (co nawiasem mówiąc, nigdy jeszcze nie dało powodu do nadużyć!) ma nastawienie psychiczne stałego pogotowia do obrony ojczystych swych gór.

Tak się nastawiła Szwajcarja, której granic żaden sąsiad nie kwestjonuje, i którą przytem natura sama uczyniła niezdobytą twierdzą. A Polska, której granice śmią już dziś ministrowie sąsiedniego państwa kwestjonować — która od wschodu ma płonące morze zorganizowanej destrukcji, a z północy male ale tem zapalniejsze ognisko niepokoju — a przytem tyle tysięcy kilometrów otwartych granic — ta Polska, strażnica cywilizacji, aż nazbyt często musi słyszeć zarzuty ze strony kół pacyfistycznych, że utrzymuje tak dużą armję...

Nie, panowie — nie tędy droga do pokoju! Agresywność Polski — przy naszem położeniu — byłaby niemniejszym absurdem, niż przypuszczenie, że... Szwajcarzy zaczepią np. Niemcy lub Francję. Lecz jeśli nawet Szwajcarja rozbroić się nie myśli, to chyba obłąkany może tego wymagać od Polski. Lecz obłąkańców tych jest w świecie pełno. W całym ruchu pacyfistyczno-rozbrojeniowym **braknie dziś jeszcze jasnego**

Nowy wywiad marsz. Piłsudskiego.

Budżet zostanie zmniejszony.

Prasa sanacyjna podała nowy wywiad udzielony przez marszałka Piłsudskiego b. posłowi Miedzińskiemu. Wywiad zajmuje się przedewszystkiem sprawami budżetowemi i jest na ogół dosyć spokojny. Dawny styl marszałka zdradza już tylko jedno wypowiedzenie, jakie marsz. Piłsudski zaleca użyć ministrowi Carowi i Składkowskiemu, jako posłom w stosunku do przyszłego kolegi-posła: „Ty durniu, ja jestem poseł, nieodpowiedzialny, jak i ty, bałwanie — a zatem milcz i schowaj pysk do swego wychodka.“

Budżet na rok gospodarczy 1931/32 zostanie według zapowiedzi marsz. Piłsudskiego zmniejszony. Stanie się to na wyraźne żądanie kierownika ministerstwa skarbu.

Pod koniec wywiadu zajął się marszałek Piłsudski Polską. Partją Socjalistyczną, która napawała innych przez ciągłe pogróżki obawami. Wypadki wykazały, zdaniem Piłsudskiego, bezsilność PPS. Oznaków gniewu ludu itp. się bowiem nie widzi, bo wypadki ostatnie zanadto mało podobne są do burzy.

Gabinet Brüninga na razie uratowany.

Prezydent Hindenburg zaczyna stosować metody Piłsudskiego. — Reichstag odroczony do 3 grudnia.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 20. 10. Przegłosowanie wniosków o votum nieufności nie może uchodzić za zwycięstwo gabinetu Brüninga, któremu na razie, dzięki wielkiej tolerancji socjalistów umożliwiona została dalsza egzystencja. Jak w kołach socjalistycznych tłomaczą, na stanowisko socjalistów niemieckich, wpłynął fakt, że w razie obalenia Brüninga, niechybnie wywołanoby dyktaturę w Niemczech. Właściwa walka rozpocznie się dopiero teraz. Rozporządzenia prezydenta Rzeszy na żądanie socjalistów przekazano do komisji budżetowej, aby tutaj zastąpić te postanowienia, które ujemnie oddziaływają pod względem socjalno-politycznem normalnemi ustawami.

Samo odroczenie Reichstagu aż do 3 grudnia, stanowi według opinji partyj opozycyjnych mały zamach stanu. Według artykułu 24 konstytucji Reichstag winien zebrać się w październiku każdego roku, celem odbycia normalnej sesji budżetowej. Wobec odroczenia, partje opozycyjne zgłoszą wniosek o rychlejsze zwołanie Reichstagu, na podstawie artykułu 24 konstytucji wejmarskiej. Na mocy tego artykułu na żądanie jednej trzeciej ogólnej liczby posłów, prezydent Rzeszy zobowiązany jest do natychmiastowego zwołania parlamentu. Tej opinji przeciwstawia się rząd, twierdząc, że o ile odroczenie nastąpiło uchwałą parlamentu większości posłów, postanowienia te nie obowiązują. Ciekawe jest, w jaki sposób ten konflikt prawno - publiczny zostanie rozwiązany.

AR.

Bagno moralne w Niemczech.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 20. 10. Szerząca się gangrena obyczajów w Niemczech odźwierciedla się najlepiej w toczących się procesach sądowych. W Frankfurcie nad Menem skazany został sędzia śledczy na 1 rok więzienia i wydalenie z służby, za zniewalanie oskarżonych kobiet, oraz przesłuchiwanych w charakterze świadków niewiast.

W Berlinie toczy się w drugiej instancji odwoławczej znany proces o kazirodztwo naczelnika gminy Prenzla. Wczoraj zaaresztowany został pod zarzutem kazirodztwa portjer znanego hotelu dyplomatów „Kaiserhof“, nazwiskiem Otto Larbach, który utrzymywał stosunki ze swą 14-letnią córeczką, znajdującą się w odmiennym stanie.

Statystyka przestępstw przeciw moralności w tym państwie bojaźni Bożej i czarnego krzyża, daje najlepszy obraz reklamowanej przez narodowych socjalistów, wyższości moralnej rasy germańskiej.

AR.

Mordercy kapturowi ułaskawieni.

Reichstag uchwalił amnestję.

Berlin, 19. 10. (PAT.) 5 minut po północy z dnia 18 na 19 bm. Reichstag zebrał się na nowe posiedzenie, na którem uchwalono w głosowaniu imiennem ustawę amnestyjną 395 głosami przeciwko 147 socjal-demokratów i poszczególnych posłów różnych stronnictw. Do przyjęcia tej ustawy wymagana była większość $2/3$ głosów, tak samo jak i ustawy zmieniającej konstytucję. Następnie Reichstag odroczył swe obrady do dnia 3 grudnia. Uchwała amnestyjna obejmuje m. in. skazanych w procesie o morderstwa kapturowe.

Dalsze aresztowania.

Kraków, 19. 10. (PAT) W Wieliczce odbył się wiec przedwyborczy Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu. Wiec ten został rozwiązany przez delegata starostwa powiatowego na skutek wygłaszania wysoce podburzającej i silnie skierowanej przeciwko rządowi mowy dr. Szumskiego z Krakowa. Mówcę skazanego w piątek wyrokiem sądu okręgowego w Krakowie na 3 miesiące więzienia bez zawieszenia, natychmiast aresztowano i odstawiono do Krakowa do dyspozycji prokuratora. Oskarżony on jest za zbrodnię z paragr. 65 K. K. (zakłócenie spokoju publicznego).

Będzin, 19. 10. (PAT) Policja sosnowiecka aresztowała Stanisława Podrazę — kandydata z listy Jedności Robotniczej Chłopskiej Zagłębia Dąbrowskiego (lista komunistyczna), który utrzymywał stosunki ze światem przestępczym i ukrywał u siebie w mieszkaniu znanych bandytów i złodziei, poszukiwanych przez policję.

Warszawa, 20. 10. (tel. wł.) „Gazeta Warszawska“, podaje spis byłych posłów i senatorów aresztowanych z różnych stronnictw opozycyjnych w ostatnich tygodniach. Liczba aresztowanych posłów wynosi 64, zaś członków różnych stronnictw siedzących w areszcie 53.

sprecyzowania tego, co jest militaryzmem zaborczym, a co konieczną samoobroną — zresztą jest to, oczywiście, ze względu na konieczną neutralność takiego ruchu, rzeczą aż nazbyt trudną jeśli nie niemożliwą. **Czy mamy jednak ruch pacyfistyczny potępić?** Byłoby to największym nonsensem. A Polskę w jej trudnem położeniu **nie stać na robienie nonsensów.** Przedewszystkiem niebranie udziału w tym ruchu doprowadziłoby do tego, że w kołach tych, niewątpliwie dziś bardzo wpływowych, utrwaliłaby się opinja, usilnie przez naszych wrogów szerzona, że Polska jest tym „niepoprawnym militarystą", który najwięcej przeszkadza powszechnemu rozbrojeniu. **Nieobecny nigdy nie ma racji,** chociażby logika jego argumentów była najbardziej przytłaczająca. To też musimy w ruchu tym nietylko brać udział, ale nawet **być zawsze w pierwszym szeregu,** wbijając jednak na każdym kroku wszystkim w głowy obraz naszej sytuacji i uświadamiając ich o tem, że **Polska była zawsze w swej historji chyba najbardziej pacyfistycznym z narodów świata.** Jej wojny były prawie od zarania dziejów wojnami obronnemi. To wszystko predestynuje nas do roli kierowniczej w tym ruchu, który przecież idzie po linji naszych najżywotniejszych interesów — o ile się go nie pozwoli spaczyć. Trzeba go tylko dobrze pojąć. Pacyfizm prawdziwy może tylko w tem leżeć, by jaknajwięcej nawiązywać stosunków pozytywnych, kulturalnych, gospodarczych, społecznych czy nawet politycznych między narodami zwaśnionemi. Psychozę niemiecką, która stanowi główne niebezpieczeństwo dla pokoju i która w ostatnich wyborach wybuchła z siłą, przekraczającą najbardziej pesymistyczne przewidzenia — można tylko powoli rozkruszyć a nie przełamać.

Powstaje trudne pytanie, **jak się zachować wobec wyraźnej prowokacji,** ostatnio już ze strony członka rządu, a więc osoby oficjalnej. Niema kwestji, że nie wolno nam przez milczenie dopuścić do powstania w świecie, **a zwłaszcza w Genewie i... Paryżu jakichkolwiek złudzeń, że Polska jest gotowa do dyskusji na temat granic, byle tylko pokój zachować.** Tu musimy **z całą mocą uderzyć pięścią w stół** i zaznaczyć spokojnie a dobitnie, **że dyskusję na temat granic możemy tylko armatami prowadzić. Ziemia nasza — przyszłość narodu — jego morze, które tak pokochał, to nie objekty do handlu. Pokój jest wartością wielką jak samo życie, ale i życie nie jest wartością najwyższą. Pokolenie, które wywalczyło niepodległość i dostęp do morza nie pozwoli sobie odebrać tego, o co się krwawiło pięć pokoleń. To też dobrą i słuszną jest rzeczą „odpowiedź dla Treviranusa". I niech ją da naród cały, a nie tylko jakiś dyplomata albo jedno ugrupowanie.**

Lecz z tą mocną i jasną, ale spokojną odpowiedzią nie wolno nam łączyć hecy zbyt daleko idącej. Inna rzecz gest czysto obronny, a inna wyraźnie już agresywny „tydzień przeciwniemiecki", organizowany przez aż nazbyt gorliwego w twym neofityźmie antyniemieckim „Strzelca". **Sprawy ogólnonarodowe nie mogą być „okazją" do zdobycia sobie popularności.** Taka robota musi i masy niemieckie, dotąd niezdecydowanie wiszące między żądzą odwetu a obawą wojny, zapędzić w objęcia Hitlera i Hugenberga. Nie mamy powodu ułatwiać roboty naszym wrogom. Taka „odpowiedź" byłaby najlepszą pomocą dla Treviranusa. **Cokolwiek przyszłość niesie nam, nie wolno przyspieszać katastrof przez wzmacniania drogą indukcji sił elementarnych, które do niej prą. Każda heca u nas wywoła potrójną w Niemczech, a osłabi naszą pozycję tam, gdzie się ostatecznie ważą losy świata a także nasze.** Hecą nie jest jednak mocna i stanowcza odpowiedź, której treść jest ta, że Polska potrafi zachować zimną krew, ale też twardą i niezłomną wolę **obrony swych świętych praw do ostatniej kropli krwi.**

Z bronią u nogi — jak nas uczy przykład samej pacyfistycznej Szwajcarji — **ale z zimną krwią ze stałą gotowością do zgody i współpracy** — byle szczerej i uczciwej i nie okupionej koncesjami, których Polska nigdy dać nie może — **oto prawdziwa polityka zdrowego pacyfizmu.**

A. N.

Zwycięzca i zwyciężony!

Zwycięzcą jest oczywiście zwolennik BB, a zwyciężonym zwolennik Chrz. Demokracji. Pierwszy nazywa się **Łapiński**, jest inspektorem szkolnym w Bydgoszczy i wielkim opiekunem „Ogniska", czyli Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych potępionego niedawno w zbiorowym liście księży biskupów polskich. Pan Łapiński miał na miejscu swego dawniejszego urzędowania przykry zatarg z proboszczem i to był widocznie dostateczny powód do otrzymania urzędu inspektora szkolnego w Bydgoszczy.

Triumf odniósł nad **p. Kazimierzem Beyerem**, prezesem **Chrześcijańsko-Narodowego** Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Powszechnych oraz prezesem Rady Miejskiej w Bydgoszczy, który **nagle przeniesiony** został do małej mieściny Borek.

Zwyciężyła idea „Ogniska" nad ideą chrześcijańską.

Fakt ten cechuje dostatecznie prądy, jakie nurtują w pewnych kołach.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

Hitlerowcy atakują kościół katolicki w parlamencie.

Berlin, (PAT.) Pod koniec dyskusji w Reichstagu, poseł hitlerowski hr. Reventlow wystąpił z gwałtownym atakiem przeciw Kościołowi katolickiemu. Nawiązując do zakazu biskupa moguckiego, zabraniającego członkom jego diecezji należenia do organizacyj hitlerowskich, hr. Reventlow twierdził, że **młodzież niemiecka zacznie masowo występować z Kościoła katolickiego.** Oświadczenie to powitali posłowie nacjonalistyczno-socjalni głośnym aplauzem i okrzykami przeciwko biskupowi diecezji moguckiej. Odpowiadając na te wywody hr. Reventlowa, b. minister pracy centrowiec Brauns podkreślił, że zakaz, wydany przez biskupa moguckiego był tylko odpowiedzią na stanowisko, jakie partja hitlerowska zajmuje wobec religji i Kościoła katolickiego. Oklaski hitlerowców, towarzyszące wywodom hr. Reventlowa zdzierają maskę z ideologji i stanowiska jej wobec Kościoła.

W Rumunji aresztowano 100 osób za szpiegostwo.

Bukareszt. (PAT.) W związku z wykrytą ostatnio aferą szpiegowską aresztowano w Bukareszcie i miastach prowincjonalnych około 100 osób, w tej liczbie kilka kobiet. Wśród aresztowanych jest wielu cudzoziemców. Niektórzy z nich podają się za inżynierów, inni za pracowników instytucyj publicznych. W ręce policji wpadło wiele aparatów fotograficznych i i radjowych nadawczych i odbiorczych, dokumentów itp. Oddział organizacji szpiegowskiej wyjechał przed paru dniami do okolic, gdzie miały się odbywać manewry wojskowe. Wszyscy oni zostali aresztowani. Zdaniem dzienników, organizacja pracowała w myśl dyrektyw, otrzymywanych z centrali sowieckiej w Wiedniu.

Kronika telegraficzna.

Nieudały lot z Paryża do Ufy.

Moskwa, 19. 10. (PAT) W odległości 120 km. na południe od Orszy w okolicy miasteczka Bychów opadł samolot francuski, pilotowany przez lotnika Feliksa Laugereeta, ulegając przytem uszkodzeniu, jednak silnik nie został uszkodzony. Pilot wyszedł z wypadku bez szwanku. Oświadczył on, że miał zamiar dokonać lotu na linji Le Bourget - Gdańsk - Saratow - Ufa, lotnik został aresztowany, albowiem nie posiadał pozwolenia władz sowieckich na przelot ponad terytorjum sowieckiem.

Lot z Paryża do Abisynji.

Le Bourget. (PAT) Kapitan Mary odleciał stąd do Addis Abeba na pokładzie samolotu o sile 230 k. p., ofiarowanego przez rząd Ras Tafari'emu z okazji jego koronacji.

Costes i Bellonte wracają do Francji.

New York, 19. 10. (PAT) Costes i Bellonte wsiedli na pokład parowca „France", zabierając ze sobą samolot „Znak zapytania", udając się do Havru. Lotnicy rozesłali w chwili opuszczenia Stanów Zjednoczonych radjodepeszę, którą nadano na całe Stany Zjednoczone, następującej treści: „Opuszczając ziemię amerykańską, załączamy pełne szacunku i przyjaźni pozdrowienia naszej drugiej ojczyźnie, której nigdy nie zapomnimy".

Trzy listy Ch. Dem. w woj. poznańskiem unieważnione.

Listę Katolickiego Bloku Ludowego w okręgach Poznań-miasto i Poznań-wieś unieważniono. Równocześnie unieważniono także listę senacką Ch. D. na województwo poznańskie. Unieważnienie tych list nastąpiło podobno na skutek uchybień natury formalnej.

Wstrząsający wypadek w cukrowni nakielskiej.

Z Nakła donoszą: Dnia 17 bm. o godz. 8 wieczorem ślusarz Antoni Drzewiecki lat 27 z Bydgoszczy pracował przy obsłudze maszyn, uruchamiających płuczkarkę buraków w cukrowni nakielskiej, który w pewnej chwili dostał się w tryby maszyny. Mianowicie podczas skoku poślizgnął się tak fatalnie, że straciwszy równowagę upadł do kanału i silnym prądem wody został porwany na wielkie koło, ciągnące buraki do płuczkarni. Padając do kanału Drzewiecki uderzył się głową o murowaną ścianę kanału i uderzenie to oszołomiło go.

Trzecia nierozstrzygnięta walka Stekkera.

Budapeszt. (PAT) W turnieju zapaśniczym zawodowców o mistrzostwo świata Stekker zremisował z Austrjakiem Wildmanem.

Ks. dr. W. Adamski kanonikiem.

Ks. dr. Walerjan Adamski, dyrektor Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, został zamianowany kanonikiem gremjalnym kapituły poznańskiej św. Marji Magdaleny. Ks. dr. W. Adamski urodził się 1885 r. Święcenia kapłańskie odebrał 1911 r. Położył wielkie zasługi około zorganizowania katolickiego ruchu młodzieży.

Rewizja u członków P. P. S. w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Będzin, 19. 10. (PAT) W nocy z dnia 18 na 19 bm. policja przeprowadziła we wszystkich miejscowościach Zagłębia Dąbrowskiego rewizję w poszukiwaniu ukrytej broni. W wyniku tej akcji skonfiskowano większą ilość broni i amunicji tutejszym członkom stronnictwa PPS. CKW.

Pogrzeb ofiar zamachu w Częstochowie.

Częstochowa, 19. 10. (tel. wł.) Pogrzeb ofiar, zamordowanych przez członka PPS. Kostrzewskiego, odbył się przy udziale kilkunastu tysięcy ludzi. Władzę reprezentowali p. wiceminister pracy i opieki społecznej gen. Hubicki, p. wojewoda kielecki Jerzy Paciorkowski i dowódca VII dywizji piech. generał Dąbbowski. Na cmentarzu zaintonowano na zakończeniu uroczystości pogrzebowej pieśń: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród!"

Biskup niemiecki, który idzie śladami św. Brunona.

Paryż. (PAT) W katolickim dzienniku „La Croix" ukazał się dłuższy artykuł o wystąpieniu arcybiskupa moguckiego dr. Hugo przeciwko Hitlerowi i jego partji. Autor artykułu zaznacza, że arcybiskup Hugo nie uląkł się wulgarności Hitlera, aby potępić stanowczo jego program polityczny, za którym wypowiedziały się miljony wyborców. Jest to czyn zaiste bohaterski, dowodzący raz jeszcze, z jakiem poświęceniem kościół pracuje dla sprawy pokoju.

Uwaga Redakcji: Św. Brunon przyjaciel króla polskiego Bolesława Chrobrego wystąpił przeciw cesarzowi niemieckiemu Henrykowi.

Zamach na księżyc?

Fantastyczne pomysły a dzisiejsze możliwości techniczne.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 20. 10. Zakłady Junkersa w Dessau w najbliższym czasie wypuszczą samolot zbudowany przy pomocy funduszu niemieckiej nauki, który ma umożliwić zbadanie stratosfery powietrznej. Nowy aparat będzie mógł się wzbić na wysokość **11 000 metrów** i posiadać będzie niezwykłą chyżość 800 km na godzinę, wskutek czego w razie zużycia go do normalnych lotów, przestrzeń między Berlinem a Paryżem pokonana będzie w ciągu 1 godziny.

Konstrukcja aparatu utrzymana jest w ścisłej tajemnicy. Przedostało się jedynie do wiadomości publicznej, że aparat posiadać będzie drugie siedzenie kierownicze, do którego pilot przez mały otwór na wysokości 10 000 metrów będzie musiał się przesiąść. W dalszym ciągu działanie motoru według dotychczasowych obserwacyj na wysokości 5 000 m ulega redukcji do połowy. Maszyny zostaną chronione od zewnętrznej powłoki powietrznej, ażeby w atmosferze nasyconej tlenem móc rozwinąć pełną zdolność obrotową.

AR.

Ekscesarz Wilhelm zaczyna się uczyć.

Czy nie zbyt późno?

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 20. 10 Z Doorn donoszą, że były cesarz Wilhelm pod schyłek swego żywota ogarnięty został manją nauki, wskutek tego urządził sobie rodzaj prywatnego uniwersytetu, którego słuchaczami jest ekskaiser i jego „dwór". W tych dniach odbyło się otwarcie roku akademickiego, tego szczególnego uniwersytetu. 5 profesorów uniwersytetów profesor Vollgarth, dr. Otto, Jeremias, Naumann, wreszcie znany podróżnik i geograf dr. Probenius wygłosili swe prelekcje. Profesorowie ci, byli gośćmi zamku w Doorn.

Po powrocie do Niemiec jeden z nich wyraził się drwiąco i kpiąco o umysłowej zdolności pojmowania Wilhelma, który tak zdziecinniał, że wszystkie jaknajprostsze zagadnienia musiano mu kilkakrotnie tłumaczyć zanim zrozumiał, o co chodzi.

Prezydent Hoover o kryzysie cen światowych.

Prezydent Hoover, omawiając na zebraniu dorocznem bankierów w Cleveland obecną sytuację ekonomiczną Stanów Zjednoczonych, stwierdza, że przyczyna obecnego ciężkiego kryzysu częściowo tylko tkwi w strukturze Stanów Zjednoczonych. Przyczyną bezpośrednią jest ogólny spadek cen, wywołany nadprodukcją surowców w innych krajach.

Brazylja i Kolumbja zostały dotknięte spadkiem cen kawy, Chili, Peru, Meksyk i Australja — srebra, cynku i miedzi. Na skutek tego zmniejszyła się też siła nabywcza Indji i Chin. Dalej dotknięte są spadkiem cen: Australja, Kanada i Argentyna — pszenicy, Kuba i Jawa — cukru, Indje wschodnie — gumy. Zaburzenia natury ekenomicznej, a w związku z niemi i politycznej, spowodowały spadek zapotrzebowania na artykuły przemysłowe Europy i Stanów Zjednoczonych, wywołując nieuniknione w tym warunkach bezrobocie.

Według prezydenta Hoovera ceny większości towarów znajdują się obecnie poniżej poziomu, który zapewniałby korzystną produkcję w granicach zapotrzebowania światowego; to też wcześniej lub później musi nastąpić ich zwyżka.

Bolszewicy masakrują modlących się żydów.

W związku ze świętami żydowskiemi komitet związku „bezbożników“ zorganizował na Białorusi i Ukrainie cały szereg demonstracyj, skierowanych przeciw religji żydowskiej. W Kijowie bolszewicy urządzili antyreligijny pochód, podczas którego wyśmiewali się z religijnych obrządków żydowskich. W synagodze Brodzkiego, zamienionej teraz na klub „bezbożników“ odbyło się zebranie, na którem postanowiono bojkotować żydów wierzących. W niektórych miejscowościach doszło nawet do krwawych starć między komunistami i modlącymi się żydami. Nadzwyczaj ostre starcie miało miejsce w Berdyczowie, gdzie zamieszkuje znany na całej Ukrainie cadyk. W dniu żydowskiego nowego roku żydzi zebrali się na cmentarzu za miastem w celu odprawienia modłów, tam zjawili się również komsomolcy na czele z niejakim Somołowym, który dawniej nazywał się Somerfeld i zaczęli rozpędzać modlących się żydów, nie zwracając uwagi na pozwolenie odprawienia modłów, wydane przez władze miejscowe. Wzburzony tym faktem tłum rzucił się na komsomolców, przyczem dwie osoby zostały zabite i cztery ranione. W rezultacie tej walki komsomolcy zmuszeni byli ustąpić. W tym czasie przygalopowali konni krasnoarmiejcy, którzy otoczyli tłum i popędzili go do miasta, raniąc przytem kilka osób. Wieczorem odbyły się liczne rewizje i aresztowanie przeszło 100 osób. Eur. Ag. Tel. donosi, że w Moskwie o zajściu tem nie wspomniano ani jednem słowem.

Wiedeń. (PAT) Za sfałszowanie żetonów domu gry w Monte Carlo został tu zasądzony Szymon Rappaport przez wiedeński sąd ławniczy na 8 miesięcy ciężkiego więzienia. Wspólników jego Dienstaga i Blatborga nie zdołano schwytać.

W sprawie pertraktacyj przedstawicieli Ch. D. i N. D. w Poznaniu.

Oświadczenie delegatów Ch. D. Józefa Tylczyńskiego i Józefa Trzcińskiego.

Nasz bratni organ poznański „Nowy Kurjer“ zamieścił oświadczenie przedstawicieli Chrześcijańskiej Demokracji Józefa Tylczyńskiego i dr. Józefa Trzcińskiego w odpowiedzi na artykuły endeckiego „Kurjera Poznańskiego“ w sprawie pertraktacyj dotyczących ewentualnego bloku wyborczego Ch. D. i N. D. w województwie poznańskiem. Oświadczenie to brzmi:

Szanowny Panie Redaktorze!

W odpowiedzi na zapytanie, jaki przebieg miały pertraktacje z Stronnictwem Narodowem, donoszę co następuje:

Na mocy uchwały władz woj. Ch. D. udaliśmy się z p. prezesem Tylczyńskim do zarządu Nar Dem. celem omówienia ewentualnego wspólnego pójścia do wyborów z N. D. w woj. poznańskiem. Z ramienia N. D. brali udział w konferencji pp. dr. M. Seyda i dyr. Kawecki.

W toku dyskusji zaproponowałem, że **najlepiej byłoby stworzyć szeroki wspólny front opozycyjny przeciw sanacji i Niemcom.**

W skład takiego bloku miałyby wejść N. D., Ch. D. i Centrolew. Pan dr. Seyda oświadczył, że N. D. ze względów zasadniczych na taką koncepcję nie pójdzie. Wobec tego w dalszym ciągu omawiano sprawę porozumienia N. D. z Ch. Dem.

W wyniku dyskusji panowie z N. D. proponowali, by Ch. D. nie stawiała w woj. poznańskiem własnych list, lecz przyłączyła się do list N. D. W zamian N. D. odda w okręgach bydgoskim i Poznań - wieś drugie realne miejsce kandydatom chadeckim orjentującym się antysanacyjnie i nie zwalczającym N. D. Ponieważ propozycję tę należało szerzej omówić, odroczyliśmy konferencję. Następna konferencja odbyła się u p. Dr. Seydy. Zaproponowaliśmy załatwienie kompromisu w ten sposób, że w okr. bydgoskim N. D. nie wystawi swej listy i głosować będzie na listę Ch. D. z naszym kandydatem czołowym. Natomiast w reszcie okręgów Woj. Pozn. Chadecja nie wysunie własnych list, lecz poprze listy Endecji z czołowymi kandydatami Endencji i otrzyma w 2 okręgach II miejsce. Pan Dr. Seyda odpowiedział, że nie może się zaraz oświadczyć i przyśle pisemną odpowiedź. Odpowiedź ta powracała do propozycji p. dr. Seydy z pierwszego naszego posiedzenia, a więc **proponowała dla Chadecji dwa 2-gie miejsca, lecz żądała nie wystawiania przez Chadecję list w żadnym okręgu, a więc i w okręgu bydgoskim.**

Propozycję tę uchwaliły władze Wojew. Ch. D. odrzucić, o czem chciał poinformować p. Dr. Seydę p. prezes Tylczyński.

Tak się przedstawiają pertraktacje z N. D., w których brałem udział.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku

Józef Trzciński. Józef Tylczyński.

Straszna nędza w krainie dolara.



W Chicago, mieście bandytów i miljarderów, bezrobotni koczują dosłownie na bruku ulicznym. Zapomóg tam nie znają, kasy chorych, ani innych dobrodziejstw ubezpieczeń socjalnych.

Niemcy demolują „Dom Polski“.

Z Opola donoszą, że dwaj nieznani sprawcy, podjechawszy na rowerach przed Dom Polski, rzucili kilka kamieni, które rozbiły parę szyb i zniszczyły skromny transparent, zawieszony nad drzwiami.

Sprawcy zbiegli.

St. Brandowski. 67

Tajemnica nieboszczyka Płosiewicza

Powieść współczesna.

(Dokończenie).

Idalji, na widok spokojnie w trumnie leżącego ciała, poczęło wszystko wirować w głowie. Przygotowaną była na widok straszny i przykry — i to ją zawiodło. Natychmiast też wytłumaczyła sobie to zjawisko.

— Widocznie umarł w letargu nie obudziwszy się już więcej — pomyślała sobie.

I na tę myśl poczuła jakąś wielką ulgę w duszy. Ale wrażenie to ustąpiło błyskawicznie, gdy Szymon zasunąwszy rękę pod nieboszczyka, rzekł wzburzony:

— Proszę jaśnie pani, pod tą kitajką, co trumna nieboszczyka jest nią w środku wybita, są jakieś niby papiery. Można je nawet ręką wymacać.

Idalja zerwała się z ławki, dygocąc ze wzruszenia. Walczyło w niej teraz tyle najrozmaitszych uczuć równocześnie, że mniej odporna kobieta musiałaby ulec ich rozpierającemu nawałowi. Ona zaś postąpiła ku trumnie i prawie że gwałtownie odepchnęła od niej Szymona.

— Czekajcie, Szymonie, niech ja zobaczę...

Ten cofnął się natychmiast. Cofnął się aż do drzwi, a widząc, że dziedziczka na niego nie patrzy, tylko pochyla się nad trumną, drzwi na cmentarz wiodące po cichu otworzył i wyszedł na pole.

W tejże samej chwili trup zerwał gwałtownie ręce, zarzucił je Idalji na szyję i począł ją silnie cisnąć do siebie...



Szymon, stojąc już na cmentarzu, posłyszał w zakrystji krzyk, najpierw przeraźliwy i przeciągły, a tak przejmujący do szpiku kości, wyrażający takie przerażenie i taką grozę, że stary przemytnik aż skulił się i zakłapał zębami ze strachu.

Po tym jednym okrzyku rozległ się drugi i trzeci, a potem dalsze, coraz cichsze i coraz krótsze, ale niemniej okropne i szarpiące za nerwy.

Gdy zaś Szymon drzwi do zakrystji znów otworzył, słyszał już tylko jakby ciche skomlenie wijącego się w śmiertelnych kurczach psa....

Epilog.

Na drugi dzień, późno w nocy, w jadalnym pokoju we dworze w Karczówce siedział dr. Brunicki, blady jak marmur, obok niego dwóch lekarzy, a pod ścianą, oparty o kredens, stał Szymon i tak opowiadał:

— Jaśnie pani, jak tylko weszła do zakrystji, tak zaraz przeżegnała się, uklękła i ręce oparła o katafalk, a głowę, prawdę zaś mówiąc, to czoło położyła na rękach i tak się modliła. Jak długo, nie powiem, ale bez parę Ojczenasz, bo i ja też się modlił za duszę nieboszczyka. Aż tu nagle jaśnie pani zrywa się i krzyczy: Szymonie! brońcie mnie! brońcie! A potem zaraz jęła taki wrzask robić, mnie już nie poznawała, tylko przypadła do ziemi w kącie, i tam, z przeproszeniem panów, tak jakby wyła, że mnie samego strach zdjął i skoczyłem do organisty, że to najbliżej do niego miałem...

— Pan jest przekonany — zwrócił się Brunicki do jednego z lekarzy — że to jest nieuleczalne?

— Wszystko może być uleczalne, ale medycyna nie zna wypadku, aby ten rodzaj obłąkania dał się wyleczyć. Do paru tygodni następuje w regule porażenie mięśni i śmierć. Ona jest nawet prawdziwem dobrodziejstwem dla chorego, który cierpi na najokropniejsze halucynacje i męczy się w sposób, który opisać trudno...

Dalsze słowa przerwał jakiś dziki, trwożliwy wrzask kobiecy, który dobiegł do jadalni z jednego z dalszych pokoi.

— Musimy spać gdzie w oficynach, bo we dworze żaden z nas oka by nie zmrużył — rzekł drugi lekarz. — Te krzyki będą się powtarzały nieprzerwanie, a chwilami stają się tak straszne, że najsilniejsze nerwy muszą się im poddać. Specjalnie co do pani Płosiewicz...

— Ona nie ma prawa do tego nazwiska — przerwał dr. Brunicki lekarzowi.

— Nie ma prawa? Jakto? Dlaczego?

— Przy sposobności w Bydgoszczy panom to wytłumaczę. Nieboszczyk dopuścił się bigamji. To długa i pokręcona historja. Chciałem ratować kobietę przed nieszczęściem, ale skoro stało się już najgorsze i ono nieda się odwrócić... Szymonie, kiedy wy wracacie do Bydgoszczy?

— Radbym jeszcze dziś do dnia wyjechać.

—Proszę zatem w Bydgoszczy powiedzieć córce, aby przyszła do mnie do kancelarji. Miała mi przynieść pewne ważne dokumenty. Otóż powiedzcie jej, że te dokumenta są już u mnie.

— — — — — — — — — — — — — — —

Proces Karwasowej o należne jej prawa spadkowe po śp. Płosiewiczu toczył się półtora roku i skończył się jej zupełną wygraną. Ustanowiony z urzędu kurator sądowy pani Idalji Wilińskiej false Płosiewiczowej bronił formalnie tylko praw swej klientki, którą zresztą na długi czas przed wynikiem procesu zmarła w Owińskach jako nieuleczalnie chora.

Matylda z Karwasów Płosiewiczowa zlikwidowała cały nieruchomy majątek po nieboszczyku mężu i wraz z córką i jakimś mężczyzną wyjechała na stały pobyt do południowej Francji.

Szymon Karwas zaś osiadł w Poznaniu, gdzie prowadzi mimo podeszłego wieku wesołe i hulaszcze życie. Od córki otrzymał zresztą przy rozstaniu się prawie że wielkopańską fortunę.

Nie tak dawno zaś wyczytał w dziennikach, że jego wnuczka, Kazimiera Płosiewiczówna, wychodzi zamąż za jakiegoś francuskiego inżyniera.

KONIEC.

Z KRAJU.

BĘDZIN. Śmiertelne uderzenie. W czasie pracy na kopalni „Jowisz" w Wojkowicach Komorowych uderzony został w głowę wózkiem, naładowanym węglem, górnik Antoni Janoska, ponosząc śmierć na miejscu.

KATOWICE. Pożar samochodu ciężarowego. Na szosie w Goczałkowicach zapalił się motor samochodu ciężarowego, własność firmy Brzozowski — Warszawskie Towarzystwo Asfaltowe. Samochód spłonął doszczętnie, a kierowca Bronisław Toporowski z Warszawy doznał poważnych poparzeń obu rąk.

KATOWICE. Nic złego nie przeczuwając otrzymał postrzał w głowę. 21-letni syn właściciela dorożki Józef Bsdok, siedząc na ławce w parku został ugodzony kulą w głowę. Policja otoczyła natychmiast park i po dochodzeniu stwierdziła, że strzał pochodził z rewolweru właściciela pobliskiej mleczarni. Bsdok w czasie przewożenia do szpitala zmarł.

KATOWICE. 4 awanturników napadło policjanta. W Tarnowskich Górach 4 nieznanych mężczyzn rozpoczęło bójkę z pewnym robotnikiem. Gdy policjant stanął w obronie napadniętego, wówczas awanturnicy rzucili się na policjanta, który w obronie własnej zranił szablą w głowę jednego z napastników, drugiego zaś lżej. Rannych odwieziono do szpitala. Dochodzenie w toku.

KATOWICE. Zwłoki kolejarza na torze kolejowym. Na torze kolejowym w pobliżu Szopienic znaleziono zwłoki 31-letniego kolejarza Franciszka Blotki, który prawdopodobnie wypadł z pociągu i dostał się pod koła.

WILNO. Bratobójstwo na tle majątkowem. We wsi Nowe Sioło odnalezione zostały zwłoki mieszkańca tej wsi Grzegorza Kręcia. Kręć zamordowany został przez swego brata Maksyma, którego aresztowano. Bratobójca tłumaczy, iż dopuścił się ohydnego czynu w czasie kłótni ze swym bratem. Wszystko jednak wskazuje na to, że było to morderstwo uplanowane w celach zysku. Morderca bowiem chciał zawładnąć działką ziemi swego brata. Bratobójca został osadzony w więzieniu.

Komendant oddziału sowieckiej straży granicznej zbiegł do Polski.

Komendant XII Oddziału sowieckiej straży granicznej, Bazyli Michałow, przekroczył ubiegłej nocy kordon graniczny i oświadczył dowództwu K. O. P.'u w Stołpcach, że zbiegł z Rosji sowieckiej z powodu teroru politycznego, szalejącego w jego oddziale.

Próba rozbrojenia żołnierza zakończona śmiercią napastnika.

W gminie Czyżyków, pow. lwowskiego na jednego z szeregowych 14 p. ułanów rzucił się, celem rozbrojenia go mieszkaniec tej gminy, Matwiej Paranka. Ułan we własnej obronie strzelił do napastnika z karabinu, raniąc go ciężko. Matwiej Paranka zmarł w czasie transportu do szpitala.

50 karatów brylantów w walizie kurjerki bolszewickiej.

Donosiliśmy o aresztowaniu na granicy polsko-sowieckiej niejakiej Kaufman, w walizie której znaleziono cenną biżuterję. Aresztowana, która podała się podczas zatrzymania za hrabinę Runowiecką, została przesłana do dyspozycji władz sądowych. Obecnie dowiadujemy się sensacyjnych szczegółów tej sprawy. W walizie rzekomej hrabiny odnaleziono **50** karatów brylantów czystej wody, dwa sznury wspaniałych pereł, książęcy djadem z brylantów i t. d.

Aresztowana zmienia przy każdem badaniu swoje zeznania, przytaczając coraz to nowe okoliczności.

Pierwsze zeznanie aresztowanej, iż miała ona te brylanty dostarczyć do Prus Wschodnich, nie wytrzymuje krytyki, gdyż takie cenne przesyłki byłyby napewno przesłane do Niemiec w sposób mniej ryzykowny.

Pozostaje przypuszczenie, iż Kaufmanowa miała te brylanty dostarczyć do Mińska i stąd miały być wysłane z zachowaniem specjalnych ostrożności, lecz w drodze Kaufmanowa skuszona została znajdującym się w jej ręku skarbem i przywłaszczyła go sobie. Następnie postanowiła uciec do Polski.

Obecnie aresztowana opowiada, że znalezioną u niej biżuterję zamierzała zwrócić za pośrednictwem władz polskich byłemu właścicielowi.

Co się tyczy osoby aresztowanej, to jest ona córką byłego jubilera petersburskiego, który miał przed wojną wielki antykwarjat w Petersburgu. Podczas rewolucji październikowej wstąpiła ona do partji komunistycznej, z ramienia której była wysłana przed trzema laty do Polski w charakterze kurjera komunistycznego. Po zdemaskowaniu jej działalności w Polsce zdołała uciec do Rosji sowieckiej i obecnie znowu zatrzymana została w dość zagadkowych okolicznościach na naszej granicy.

Kot — dusiciel.

Zęby kota wtopione w krtań dziecka.

Niebywały wypadek zdarzył się w Zakroczymiu, w rodzinie niejakich Matemków.

Matemkowie mieli roczne dziecko. Matka, która jest praczką, wyszła do pracy. Ojciec, bezrobotny, pilnował w domu dziecko.

Znudziło mu się to i wyszedł na pół godziny z domu. Gdy wrócił — zastał taką scenę: dziecko leżało w kołysce, a na piersiach niemowlęcia siedział duży kot, z zębami wtopionemi w krtań dziecka.

Czas nieobecności ojca wystarczył, żeby kot dziecko zadusił.

Mimo wysiłków lekarskich dziecka nie zdołano uratować.

Laska marszałkowska i bomba



czyli kropka nad i.

Martwota budowlana w miastach polskich.

Brak kredytów wstrzymał rozpoczęte już prace.

Ruch inwestycyjny w miastach polskich zamarł w roku bieżącym w zupełności. Żadnych nowych inwestycyj nie rozpoczęto, natomiast cały szereg tych robót, których budowa została zapoczątkowana przed 1 stycznia br. przerwano wobec faktu, że na wykończenie ich potrzebna jest suma aż 70 miljonów zł. Wobec trudności w uzyskaniu kredytu i ogólnych trudności finansowych miasta nie są w stanie tych inwestycyj dokończyć.

Bank Gospod. Kraj. przenaczył na inwestycje miejskie w roku bież. sumę 20 milj. zł, jednak ani połowy z niej nie wypłacił. Z kredytu 5 miljonów przeznaczonego na budowę szkół nie otrzymało żadne miasto ani grosza.

Kapitał francuski na Górnym Śląsku.

Udział kapitału francuskiego w przedsiębiorstwach Górnego Śląska wynosi około 15% ogólnej sumy kapitału zangażowanego na Górnym Śląsku. Przed wojną udział ten wynosił 5%, a więc wzrósł dość znacznie. Połowa kapitału w Banque de Silesie należy do przedsiębiorstw francuskich. Bank Franco Polonaise, którego kapitał zakładowy wynosi 50.000.000. franków posiada oprócz Katowic oddziały w Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Częstochowie i Gdańsku. Kapitał francuski, jak stwierdzają sprawozdania poszczególnych instytucyj finansowych, zaangażowanych na Górnym Śląsku, pracuje w warunkach pomyślnych.

Cechowanie wyrobów krajowych i zagranicznych.

Konferencja porozumiewawcza sfer gospodarczych w sprawie wprowadzenia cechowanie wyrobów krajowych i zagranicznych odbędzie się dnia 27 października o godz. 19,30 w lokalu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie ul. Krakowskie Przedmieście 66, Termin nadsyłania wniosków i poglądów w tej ważnej i obchodzącej ogół społeczeństwa sprawie upływa w dniu 22 bm.

—o—

Z Rosji sowieckiej.

Aresztowanie czerwonego generała.

W Moskwie został aresztowany członek redakcyjnego kolegjum oficjalnego organu czerwonej armji „Czerwona Gwiazda", Riutin, były główno-dowodzący armją sowiecką na Dalekim Wschodzie, kawaler dwóch orderów bolszewickich. Przed aresztowaniem Riutin był wykluczony przez CIK z partji komunistycznej za wrogą działalność przeciw Stalinowi. Po aresztowaniu Riutina zesłano zaraz na północ Rosji. W związku ze sprawą Riutina został aresztowany również były komisarz polityczny petersburskiego okręgu wojennego Artamonow. Artamonow, były oficer gwardji wstąpił do partji komunistycznej i piastował przez dłuższy czas szereg odpowiedzialnych urzędów.

Rządowi sowieckiemu nie trzeba wierzyć.

W Kołomnie został rozstrzelany b. oficer armji ochotniczej, Matwiejew, który do roku 1924 zamieszkiwał w Berlinie. Na skutek wniosku, wystosowanego do władz sowieckich w sprawie powrotu do Rosji, otrzymał pozwolenie na powrót do kraju.

Wkrótce po przyjeździe do ojczyzny, został Matwiejew oskarżony o kontrrewolucję i skazany na rozstrzelanie.

Skazanie kapłanów katolickich w sowietach.

(KAP) Dowiadujemy się, że oprócz wyszczególnionej już przez nas nowej serji kapłanów, skazanych na więzienie w sowietach, został skazany na 8 lat więzienia w Jarosławiu ks. Wacław Szymański z Podola sowieckiego.

Z życia młodzieży.

Ani mucha nie usiądzie. — Podobny do koguta. Rozbrajająca szczerość. — Straszna kara. — Siedź spokojnie, bo jak nie, to cię wyrzucę oknem!

Dwie drużyny chłopców mają rozegrać zawody w palanta. „Matki" stają naprzeciw siebie i rozpoczyna się losowanie o „królestwo". Losowanie — jak to wiadomo — odbywa się na palancie. Ta „matka", której ręka ostatnia uchwyci górny brzeg palanta, ta zajmuje „królestwo", a ta druga idzie na „świnie", czyli na pole do odrzucania piłek i „kucia bachorów".

Otóż przy losowaniu, uczeń Wojciechowski chwyta ręką za wierzchołek palanta i woła z uśmiechem: ani mucha nie usiądzie! To znaczy, że na palancie dla tej drugiej ręki już niema miejsca. Od tej chwili powiedzenie: „ani mucha nie usiądzie" stało się głośnem. „Ani mucha nie usiądzie", to znaczy że nic nie dostaniesz, nie ma miejsca już dla ciebie, nie kładź ręki tam gdzieś nie powinien.

* * *

Tercjan miejskiego gimnazjum ma wiele kłopotu z uczniami klas wstępnych, którzy w czasie przerw zamiast wyjść na dziedziniec bawić się, stoją na schodach, by razem z pierwszemi dźwiękami dzwonka wpaść na kurytarz i do klasy. Otóż tercjan, musi prosić, namawiać i wreszcie spędzać uczniów ze schodów na dziedziniec. Tego było zapewne już zawiele jednemu z tych 7 i 8 letnich kandydatów na inżynierów. Jeden z nich idzie ostro do tercjana i mówi:

— Panie, ja Panu cosik powiem, ale niech Pan idzie zemną do kąta!

Udali się do rogu kurytarza a tam uczeń powiada:

— Gdy Pan spędza mnie ze schodów, to Pan tak mruży oczy jak kogut.

— A gdzie ty dziecko widziałeś koguta?

— U mojej cioci jest taki wielki kogut, a ma taki ładny ogon!

* * *

W czasie przerwy śródlekcyjnej, uczeń klasy wstępnej wybiega z klasy bardzo uradowany. Przechodzący nauczyciel języka polskiego, widząc uśmiechniętą twarz malca pyta:

— Czemuś ty taki wesoły?

— Bo przez całą lekcję rachunków siedziałem pod ławką i przeglądałem przeźrocza, a nauczyciel od rachunków wcale tego niezauważył i tylko wpisał mnie do dziennika klasowego, jako nieobecnego na lekcji.

* * *

Jeden z wychowawców, od czasu do czasu podczas ostatniej lekcji w szkole średniej, udaje się na wycieczkę z klasą najbardziej w tym dniu hałasującą. Udaje się na Bielawki, przed tamtejszą szkołę powszechną i zatrzymawszy tam klasę frontem ku szkole, powiada: „Oto szkoła dla was urwisze. Kto z was bęcwały będzie jeszcze hałasował, temu doradzę by się tutaj przeniósł. Tu niema ani takiej jak u nas sali gimnastycznej, ani sali rysunkowej, ani gabinetu przyrodniczego, ani fizykalnego, ani auli". Za chwilę, po tej srogiej przemowie, puszcza chłopców do domu mówiąc: „Idźcie chłopcy do chałupy na kapuśniak. Uważajcie na samochody, przygotujcie się na jutro. Niezapomnijcie po przyjściu do domu przywitać się serdecznie z rodzicami. Zresztą, tacy grzeczni chłopcy jak wy to wiedzą co czynić mają po przybyciu do domu. Jutro wstańcię wcześnie byście mogli spożyć smaczne śniadanie. Niezapomninajcie o myciu zębów. Do widzenia kochani chłopcy".

* * *

Dużo chłopców wie o tem, że lepszego człowieka aniżeli profesora S., chyba że niema na świecie. Taki dobry, nigdy nikogo nie skrzywdzi ani słowem, ani stopniem. A jednak i ten anielski charakter czasami zmuszony jest gniewać się na uczniów. Forma tego gniewu jest już szeroko znana, najczęściej zaś jest ona wynikiem rozmowy któregoś z uczniów podczas lekcji. Natenczas prof. S. powstaje, przyjmuje gniewny wyraz twarzy, i mówi: „Siedź cicho, bo jak nie, to cię złapię za kołnierz i wyrzucę za okno". Tak mówił dawniej. Obecnie już uczniowie zawsze zgóry wiedzą co powie i dlatego uprzedzając prof., sami chóralnie wykrzykują „straszną" groźbę. Zresztą, każdy wie, że prof. S. nigdyby nikogo nie ruszył i starają się nie ranić tego złotego serca. Profesor też wnet zapomina o groźbie i dobroć zalewa mu twarz. W każdej jednak chwili jest gotów się znowu pogniewać i zawołać: Siedź cicho bo... A.

Kandydaci
Katolickiego Bloku Ludowego Ch. D. nr. 19 do Sejmu.

OKRĘG POZNAŃ MIASTO.

1. Korfanty Wojciech, dziennikarz, Katowice.
2. Grzegorzewicz Stan., przed. bud., Poznań.
3. Dr. Krotoski Kazimierz, prof. emer., Poznań.
4. Skowroński Michał, kier. fabr., Poznań.
5. Wiertel Wacław, ślifierz, Poznań.
6. Kraszewski Jan, inkasent, Poznań.
7. Trzciński Józef, siodlarz, Poznań.
8. Tyrakowska Ludwika, sekretarka, Poznań.

Lista ta została z powodów formalnych narazie zakwestjonowana.

OKRĘG POZNAŃ—WIEŚ.

1. Korfanty Wojciech, dziennikarz, Katowice.
2. Rzepka Józef, kupiec, Leszno.
3. Gumienny Jakób, robotnik, Leszno.
4. Wawrzyniak Feliks, rolnik, Kicin.
5. Robenek Józef, kupiec, Leszno.
6. Bukowiecki Piotr, rolnik, Bieżyn.
7. Bartlewicz Marcin, ogrodnik, Leszno.
8. Grzegorzewicz Stan., przed. bud., Poznań.

OKRĘG SZAMOTUŁY.

1. Marcin Roch, dyr. ubezp., Poznań.
2. Stanisław Duda, kupiec, Turkowo, pow. Szamotuły.
3. Stanisław Kuczyński, kowal, Duszniki.
4. Wojtkowiak Jan, rolnik, Wierzchaczewo, p. Szamotuły.
5. Nowacki Wawrzyn, robotnik, Zakrzewo.
6. Koch Zofja, mężatka, Sękowo.
7. Banc Edmund, dyr. druk., Poznań.
8. Wiertel Wacław, ślifierz, Poznań.
9. Marciniak Stanisł., urz. pryw., Poznań.
10. Skowroński Michał, dyr. fabr., Poznań.

Od redakcji. Ostrów podamy później, gdyż brak nam dzisiaj wiadomości co do kolejności kandydatów. Ze względu na grożące niebezpieczeństwo ułatwienia wyborów kandydatowi z listy niemieckiej **wskutek ewentualnego rozstrzelenia polskich głosów, Katolicki Blok Ludowy** w okręgu gnieźnieńskim listy własnej nie zgłosił.

OKRĘG TORUŃ.

1. Tadeusz Odrowski.
2. Władysław Jabłoński.
3. Wojciech Łachecki.
4. Wacław Duliński.
5. Antoni Sobczak.
6. Jan Górzyński.
7. Adam Górski.
8. Franciszek Kocieniewski.
9. Leon Grabowski.
10. Władysław Preuss.

OKRĘG GRUDZIĄDZ.

1. Kwaśniewski Józef, przemysłowiec, Grudziądz.
2. Dunajski Franciszek, rolnik, Świecie n/Wisłą.
3. Grabowski Bolesław, inżynier, technolog, Grudziądz.
4. Przytarski Bernard, palacz, Chojnice.
5. Kunz Stanisław, redaktor, Grudziądz.
6. Żiarko Józef, ślusarz, Chojnice.
7. Knopp Franciszek, werkmistrz, Grudziądz.

Naszych Szan. Czytelników gorąco prosimy, aby w tym okręgu w zwartym stanęli szeregu za listą Chrześcijańskiej Demokracji, która ma nr. 19 i nazywa się **„Katolicki Blok Ludowy"**.

Kto chce być czynny w pracy agitacyjnej na Pomorzu zechce się zgłosić do **Woj. Komitetu Wyborczego Ch. D.**, który mieści się w Grudziądzu przy ulicy Groblowej 5, „Dziennik Bydgoski", tel. 294.

Do Senatu.

OKRĘG POZNAŃ.

1. Korfanty Wojciech, dziennikarz, Katowice.
2. Tylczyński Józef, kupiec-przem., Poznań.
3. Trzciński Józef, ziemianin, Świerkówiec p. Mogilno.
4. Rzepka Józef, kupiec, Leszno.
5. Grzegorzewicz Stan., przed. budowl., Poznań.
6. Dr. Krotoski Kaz., prof. emer., Poznań.
7. Banc Edmund, dyr. drukarni, Poznań.
8. Marciniak Stan., urzędn. pryw., Poznań.
9. Wiertel Wacław, ślifierz, Poznań.
10. Skowroński Michał, kier. fabr., Poznań.

OKRĘG TORUŃ.

1. Roman Stamm.
2. Franciszek Dunajewski.
3. Paweł Kleszczyński.
4. Bolesław Grabowski.
5. Jan Brunicki.
6. Stanisław Kunz.

Lista kandydatów Narodowej Demokracji (endecji).

DO SEJMU.

Kandydatów okręgu bydgoskiego podaliśmy w poprzednim numerze naszego pisma.

OKRĘG GNIEŹNIEŃSKI.

1. Marsz. Wojciech Trąmpczyński — Poznań.
2. Antoni Bolesław Lewandowski, kupiec, b. poseł — Bydgoszcz.
3. Jan Przanowski, rolnik — Imielenka, pow. Gniezno.
4. Antonina Krzemieniewska — Jakóbowo, pow. Oborniki.
5. Józef Różniewski, przemysłowiec — Wągrowiec.
6. Roman Molenda, rolnik — Gębice, pow. Mogilno.
7. Dr. Franciszek Zgaiński, adwokat — Gniezno.
8. Stanisław Walczak, przemysłowiec — Miłosław.
9. St. Hartwich, em. naczelnik stacji — Gniezno.
10. Wiktor Hołoga, kupiec — Środa.

OKRĘG POZNAŃ—MIASTO.

1. Wojciech Trąmpczyński.
2. Franciszek Górczak — rzemieślnik.
3. Dr. Helena Grossmanówna, przewodnicząca Nar. Org. Kobiet.
4. Ryszard Piestrzyński, publicysta i radny miasta Poznania.
5. Józef Małkiewicz, aptekarz, właściciel domu.
6. Marcin Koralewski — instalator.
7. Dr. Stanisław Celichowski — adwokat.
8. Dr. Marjan Seyda — redaktor.

OKRĘG POZNAŃ—WIEŚ.

1. Wojciech Trąmpczyński.
2. Kawecki Józef, rolnik, b. poseł.
3. Lassota Piotr, przemysłowiec — Ostrów.
4. Dr. Wstawski Józef, adwokat — Leszno.
5. Szulc Antoni, murarz — Śrem.
6. Płocienniak Bolesław, dzierżawca dóbr.
7. Kostański Stanisław, rolnik — Bonikowo, pow. Kościań.
8. Ptasik Władysław — Szkaradowo.

OKRĘG SZAMOTULSKI.

1. Wojciech Trąmpczyński.
2. Dr. Tadeusz Wróbel, lekarz — Wolsztyn.
3. Stanisław Libera, rolnik.

OKRĘG OSTROWSKI.

1. Wojciech Trąmpczyński.
2. Dr. Bohdan Winiarski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, b. poseł.
3. Dr. Harembski Wincenty — Odolanów.
4. Mendlewski Roman, kupiec — Ostrzeszów.
5. Robiński Wacław, kupiec — Ostrów.
6. Misiak Wincenty, rolnik — powiat pleszewski.

OKRĘG TCZEW.

1. Trąmpczyński Wojciech, Poznań.
2. Ks. kanonik Łosiński, Sierakowice, pow. kartuski.
3. Szturmowski Piotr, rolnik, Tomaszowo, pow. kościerski.
4. Matłosz Józef, redaktor „Pielgrzyma", Pelplin, pow. tczewski.

OKRĘG GRUDZIĄDZ.

1. Trąmpczyński Wojciech, Poznań.
2. Mazur Józef, kupiec i przemysłowiec, Grudziądz.
3. Raczkowski Medard, rolnik, Drzycim, pow. świecki.
4. Kaźmierski Edmund, rolnik, pow. tucholski.

OKRĘG TORUŃ.

1. Sacha Stefan, redaktor „Słowa Pomorskiego", Toruń.
2. Kamiński Aleksander, rolnik, pow. działdowski.
3. Dr. Brasse Leon, lekarz, Lubawa.
4. Czarnota-Bojarski Zbigniew, kupiec, Wąbrzeźno.
5. Doerfferowa Zofja, żona adwokata, Toruń.
6. Piński Stefan, rolnik, pow. brodnicki.

DO SENATU.

OKRĘG TORUŃ.

1. Ks. Bolt Feliks, Srebrniki, pow. wąbrzeski.
2. Dr. Maj Kazimierz, lekarz, Grudziądz.
3. Rolewski Kazimierz, rzemieślnik, prezes Zw. Tow. Rzemieśln., Toruń.
4. Buczkowski Florjan, rolnik, Lisewo, pow. chełmiński.

OKRĘG POZNAŃ.

1. Dr. Marjan Seyda.
2. Dr. Czesław Meissner.
3. Wiktor Gładysz.
4. Maksymiljan Pluciński.
5. Dr. Bolesław Krysiewicz.
6. Władysława Krzyżagórska.
7. Bernard Murawski.
8. Piotr Paliński.
9. Jan Zabłocki.

Lista kandydatów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Do Sejmu.

Listę kandydatów na posłów do Sejmu z okręgu Bydgoszcz podaliśmy w sobotnim numerze.

Okręg Tczew.

1. Minister Janta-Połczyński Leon. 2. Dąbrowski Stefan. 3. Dyr. Kawczyński Józef. 4. Lass Rudolf. 5. Tycner Antoni. 6. Roppel Franciszek. 7. Andrzejewski Leon. 8. Mazurowski Stanisław. 9. Bąk Antoni. 10. Chrzan Bronisław.

Okręg Grudziądz.

1. Minister Janta-Połczyński Leon. 2. Dr. Rzóska Józef. 3. Spychała Bazyli. 4. Dykier Leon. 5. Dąbrowski Kazimierz. 6. Zgliniecki Antoni. 7. Sulski Felicjan. 8. Adw. Buczkowski Czesław.

Okręg Toruń.

1. Serożyński Augustyn. 2. Paluch Mieczysław. 3. Buszczyński Sylwester. 4. Szałach Franciszek. 5. Drygalski Andrzej. 6. Oprach Jan. 7. Górny Jan. 8. Klein Władysław. 9. Woziwoda Stanisław. 10. Dr. Frankiewicz Czesław.

DO SENATU.

Województwo Pomorskie.

1. Ks. dziekan Schulz Alfons. 2. Siudowski Konrad. 3. Hozakowski Bronisław. 4. Jabłoński Bronisław. 5. Kohnke Teodor. 6. Ossowski Bolesław.

Ruch przedwyborczy w okręgu bydgoskim.
Kujawy za Katolickim Blokiem Ludowym.
Precz z komunizmem.

W Inowrocławiu odbyło się w Domu Parkowym zebranie członków i sympatyków Chrześcijańskiej Demokracji. Obecnych było przeszło 100 osób. Zebraniem kierował prezes oddziału Chrz. Zjednoczenia Zawodowego w Inowrocławiu **p. Sipiorski**, pióro dzierżył senjor Sokolstwa polskiego w b. dzielnicy pruskiej i założyciel Zjednoczenia Zawodowego Polskiego p. **Maksymiljan Gruszczyński** (długoletni naczelny redaktor „Dziennika Kujawskiego).

Sytuację przedwyborczą przedstawił zebranym objektywnie red. Nowakowski, zastępca „Dziennika Bydgoskiego", wykazując zasługi i błędy zarówno obozu rządowego jak opozycji. Referent udowodnił, że tylko **silne centrum parlamentarne** uratować może honor Polski wobec świata — patrzącego z niezwykłem zainteresowaniem na rozgrywające się u nas walki wewnętrzne. Ci co głoszą, że „władzy zdobytej w krwawych potyczkach ulicznych nie wytrąca się kartką wyborczą" — niech nareszcie mają odwagę obwołać dyktaturę a będziemy wiedzieli gdzie jesteśmy. Dzisiaj bardziej niż przedtem potrzeba nam obozu **ludzi uczciwych i odważnych**, stawiających pracę dla dobra Ojczyzny nad prywatę i kult osób „wielkich", którzy w gruncie rzeczy są ludźmi małymi. Katolicki Blok Ludowy nie sięga po władzę, chociaż żądza władzy należy do żądz szlachetnych. Katolicki Blok Ludowy głosi hasła **pojednania**, nie walki, — **miłości**, nie nienawiści. Bo „co złe, dłoń Boża sama skruszy".

Mówcy podziękowano oklaskami, zapewniając go, iż program taki pochwalają.

Kiedy wzorowe 2-godzinne zebranie zwolenników listy nr. 19 dobiegało ku końcowi, zjawił się nieproszony gość — **Waliszewski**, kandydat żydowskiego „Bundu" i t. zw. socjalistów niezależnych. Mimo sprzeciwu przewodniczącego zebrania, który mu kilka razy przerwał, zachwalał Waliszewski sprytnie swoją listę. Kiedy zapytano, jaki właściwie jest program tej niewyraźnej listy, Waliszewski zdradził się, ogłaszając, co następuje:

1) Obszarnikom należy odebrać ziemię a podarować ją chłopom.

2) Fabryki mają być „uspołecznione", płace dyrektorów i inżynierów — zrównane z płacami prostych robociarzy...

3) W oknach wystawowych leżą towary, których biedota nie ma za co kupić...

Nie dokończył. Krzyknięto zgodnym chórem: **„Precz z komunizmem!"**. Na to odezwało się dwóch czy trzech przyjaciół Waliszewskiego: „Niech żyje komunizm!". Przedstawiciel władzy natychmiast wkroczył. **Jednego krzykacza zaaresztowano.** Wszystkich zebranych wezwano energicznie do opuszczenia sali. Stało się według rozkazu.

Zebranie ogólne
Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego
Bydgoszcz

odbędzie się **we wtorek, 21 bm.** o godz. 7-mej w „Strzelnicy" przy ul. Toruńskiej. **Na porządku obrad niezwykle ważne sprawy.** Udział wszystkich członków konieczny. **Wstęp jedynie za legitymacjami, które należy przedstawić kontroli.**

Za konferencję prezesów
i mężów zaufania:
Panko.

Za Zarząd Okręgowy:
E. Bigoński.

Zgon dwóch kapłanów.

W sobotę 18 bm. zmarł w zakładzie Sióstr Boromeusza w Chojnicach śp. **ks. kanonik Wegner,** długoletni proboszcz parafji tucholskiej.

W tym samym dniu zmarł śp. **ks. proboszcz Jezierski w Cekcynie,** cierpiący już od pewnego czasu.

Niech odpoczywają w pokoju.

Min. Janta-Połczyński u Mussoliniego.

Rzym. (PAT.) Premjer Mussolini przyjął ministra Rolnictwa Janta-Połczyńskiego, przybyłego w towarzystwie ambasadora Przeździeckiego.

W 10-tą rocznicę odparcia najazdu bolszewickiego.

W licznych miastach Polski odbyły się 18 bm. z okazji X-tej rocznicy odparcia najazdu bolszewickiego uroczyste nabożeństwa i obchody.

Komitet Obchodu Dziesięciolecia wydał odezwę, w której datę obchodu przenosi na dzień 11 listopada, który jest świętem niepodległości. Z dotychczasowych odezw i przemówień wyziera zupełnie jasno chęć, wykorzystania tego święta dla agitacji na rzecz Bebe.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Kronika kościelna.

Ks. infułat Adamski otrzyma święcenia biskupie 26 bm.

Nowomianowany biskup śląski ks. infuat Adamski otrzyma w dniu 26 bm. w kaedrze poznańskiej z rąk ks. prymasa Hlona święcenia biskupie, a w dniu 29 listopaa obejmie rządy diecezji śląskiej. Uroczyty ingres na stolicę biskupią nastąpi w niu 30 listopada.

Archidiecezja gnieźnieńska.

W administrację oddano: ks. Wawrzyńowi Tobolskiemu, proboszczowi w Kaczaowie, parafję Bardo; ks. Mieczysławowi Iuławskiemu, proboszczowi w Rynarzewie, arafję w Kosztowie; ks. Leonowi Sroce, wiarjuszowi w Swarzędzu, parafję w Rynazewie; ks. Stanisławowi Piotrowskiemu, roboszczowi w Stawie, parafję Gołuchów. – Na wikarjaty powołano: ks. Ludwika Ioffmana do Bydgoszczy; ks. Wacława ankego z Bydgoszczy do Fary w Wągrowu.

Archidiecezja poznańska.

J. E. ks. kardynał Prymas zamianował s. proboszcza Stanisława Michalskiego w remie radcą duchownym ad honores; ks. Władysława Staniszewskiego prokuratorem rcybiskupiego Seminarjum Duchownego. – W administrację oddano: ks. prodziekaowi Bartłomiejowi Piszczygłowie w Odoanowie parafję w Jankowie zaleśnem; ks. eonowi Chocieszyńskiemu, proboszczowi v Nietrzanowie, parafję w Mądrem; ks. Taeuszowi Gronwaldowi w Śmiglu parafję w Buczu; ks. Mieczysławowi Kłosiowi, proboczowi w Buczu, parafję w Białczu; ks. Lenardowi Kurpiszowi, proboszczowi w Chodzieży, parafję w Budzyniu; ks. Ewarystovi Nawrowskiemu, proboszczowi w Mąrem, parafję w Zaniemyślu. — Ks. Jana arembę, mansjonarza przy Kolegjacie farej w Poznaniu, przeniesiono na rektorat rzy kościele podominikańskim w Kościaie. — Na wikarjat powołano: ks. Franciszа Klauzińskiego z Stęszewa na mansjonaza kolegjaty farnej w Poznaniu; ks. Józefa Ialczewskiego z Zaniemyśla do Czacza; ks. Bernarda Szudzińskiego z Ostroroga do Brodów; ks. Leopolda Szwankowskiego z Vielenia do Ostroroga; ks. Bolesława Zimego z Brodów do Wielenia; ks. Gracjana Iatysiaka z Odolanowa do Rydzyny.

Diecezja chełmińska.

J. E. ks. biskup Stanisław Wojciech zaianował wikarjuszami ks. Stefana Radtiego z Zwiniarza w Osiu, ks. Bonifacego Reszkę z Osia w Zwiniarzu.

W Erkner pod Berlinem zmarł ś. p. ks. Ernest Klebba, były długoletni katecheta imnazjum w Nowemmieście, który wyprowadził się zagranicę po powstaniu Polski, kościelnie jednak należał nadal do diecezji chełmińskiej.

Tragedja małżonków Beygów.

Z **Poznania** donoszą: W pobliżu Grodzika pociąg osobowy najechał na przejeżdżaącą przez tor kolejowy bryczkę, w której znajdowali się małżonkowie Beygowie. Bryczka została strzaskana, a pp. Beygowie ak ciężko ranni, że nieprzytomnych odwieziono do szpitala. W chwilę później ten sam pociąg najechał w innem miejscu na wóz gospodarza Stefańskiego z Zielińca (pow. grodziski). Stefański odniósł ciężkie rany zostal przewieziony do szpitala.

—x—

NAKŁO. Z Tow. b. Uczestników Powstań Nar. Odbyło się tu nadzwyczajne walne zebranie B. Uczestników Powstań Narodowych w obecności około 40 członków, gości i trzech delegatów z okręgu. Do zarządu weszli: pp. rotm. rez. Dzwonkowski — prezes; Mikołaj Tomaszczyk — wiceprezes; rotm. rez. Ilnicki — sekret.; Tomasz Tomaszczyk zastępca sekret.; Kosiński — skarbnik; Sztukiewicz — komend.

MOGILNO. Osobiste. Srebrne gody małżeńskie obchodził mistrz rzeźnicki p. Władysław Kuss wraz z swą małżonką Gertrudą. Ks. wikary Sobiech udzielił Jubilatom błogosławieństwa. Jubilaci przyjmowali licznych gości bardzo serdecznie. Życzeń nadesłano przeszło 90. Szczęść Boże na dalsze lata życia.

Szajka włamywaczy ze Starogardu pod kluczem.

Ze **Starogardu** donoszą: Dzielnej policji udało się zlikwidować niebezpieczną szajkę, w skład której wchodziło 8 wyrostków od 16 do 20 lat. Szajka dokonała kilku śmiałych włamań do składów. Za pomocą skradzionych kluczyków patentowych z firmy: Mliczka, Kaszubowskiego, Szarmacha, rzezimieszkowie dostawali się do wnętrza składów, skąd kradli co im pod rękę podpadło. W tych dniach szajka dokonała włamania do składu p. Dunajskiej. Policja na drugi dzień wpadła na trop włamywaczy. Skradzione przedmioty złodzieje ukrywali pod mostem przy kanale Wicherta.

Bohaterska walka służącej z bandytami w Starogardzie.

Ze **Starogardu** donoszą: Korzystając z nieobecności pani domu, nieznani złoczyńcy usiłowali dokonać włamania do mieszkania por. rez. Iwickiego. Służąca nieprzeczuwając nic złego uchyliła drzwi. Do mieszkania usiłowali wtargnąć dwaj bandyci. Jeden z nich wyjął rewolwer i krzyknął: „Ręce do góry“. Dzielna dziewczyna nie ulękła się zbirów i własną osobą zagrodziła intruzom drogę do mieszkania.

Jeden z bandytów potężnym ciosem zadanym kolbą od rewolweru powalił służącą na ziemię. Nieszczęśliwa dziewczyna z jękiem upadła, przywalając swem ciałem drzwi do mieszkania. Spłoszeni bandyci zbiegli. Dziewczynę odwieziono do szpitala.

Powyższy wypadek jest ostrzeżeniem dla pań domu, aby nawet w dzień nie wpuszczały do mieszkania nieznanych osobników.

GRABIONNA. Sołtys wioski, p. K., wywieszając ogłoszenia, używa w nich takich nazw wsi, jak „Grabau“ zamiast Grabowno, „Wissek“ zamiast Wysoka i t. p. — Czyżby mu było tęskno do tych dawniejszych „kulturalniejszych“ nazw?

Strzelno.

Osobiste. Zmarła w ub. czwartek śp. Marja Budzińska, właścicielka drogerji przy Rynku.

Zebranie Sodalicji Marjańskiej odbyło się w czwartek dn. 16 bm. Zagaiła zebranie dr. Zakrzewska z Mirosławic. Protokół z ostatniego zebrania odczytała radczyni Krzyżanowska. Referat p. t. „Kongres Eucharystyczny w Poznaniu“ wygłosiła p. Wanda Siemianowska.

Zgon zacnego pedagoga. Dn. 16 bm. odprowadzili mieszkańcy Żernik przy bardzo licznym współudziale okolicznego obywatelstwa zwłoki ś. p. Józefa Kawczyńskiego, nauczyciela, na miejsce wiecznego spoczynku. Wspaniały kondukt żałobny poprzedzany przez kilku księży, licznie zebrane nauczycielstwo oraz dziatwę szkół był świadectwem, jak bardzo szanowanym i cenionym był ś. p. Józef Kawczyński, wśród wszystkich. Był to człowiek prawy i szczery, całą duszą oddany swemu szczytnemu zawodowi. Przez 40 lat był pionierem charakterów powierzonej mu dziatwy, a ostatnio 34 lata zrzędu trwał na tem stanowisku we wsi Żerniki. Niech mu ziemia kujawska, którą szczerze kochał, lekką będzie.

Chełmża.

Kradzież roweru. Skradziono p. Galewskiemu, rolnikowi z Wybudowania rower.

Plenarne zebranie Stow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo odbyło się w poniedziałek dn. 13 bm. o godz. 8,30 rano w Klasztorze S. S. Elżbietanek, pod przewodnictwem p. Mellinowej. Przed zebraniem odbyła się uroczysta Msza św., celebrowana przez ks. prałata Szydzika.

Zebranie Tow. Matek Chrześcijańskich. W niedzielę, dn. 12 bm. o godz. 4 po poł. odbyło się w Ochronce zebranie, na którem wygłosiła odczyt p. Pieczałówna p. t. „Wychowanie dzieci i współpraca rodziców z Kościołem i szkołą“. Na zebranie przybyło duchowieństwo z ks. prałatem Szydzikiem na czele.

Przebrukowanie ulic. Magistrat przystąpił do przebrukowania ul. Tumskiej i Kościelnej. Ulice te wyłożone dotychczas kamieniami kostkowymi mają być wyasfaltowane. Prace są w pełnym biegu.

Wieczór Misyjny urządzony przez Stow. Dzieciątka Jezus w dn. 12 bm., w sali „Willi Nowej“, wypadł doskonale. Czysty zysk przeznaczono na cele misyjne.

Czas wnoszenia odwołań od podatków kościelnych parafji chełmżyńskiej przedłuża się do dn. 26 bm.

Chełmno.

Z Komisji Oświatowej. W ub. środę dn. 15 bm. odbyło się w Chełmnie zebranie Powiatowej Komisji Oświatowej pod przewodnictwem p. starosty Ossowskiego, z udziałem radcy Kuratorjum p. Błażewskiego. Na zebraniu omawiano program pracy, który zareferował referent ośw. p. Kochański. Postanowiono przeprowadzić w nadchodzącym okresie zimowym 12 kursów wieczorowych dla dorosłych oraz kurs bibljotekarski, oprócz tego zakupić książki, celem zorganizowania nowych bibljotek i rozszerzyć akcję odczytową. Środki finansowe są za szczupłe wobec wielkiej potrzeby oświaty, ale Komisja oświatowa wytęży swe siły, aby i temi środkami sprawę oświaty pchnąć naprzód.

Lustracja Sekcji Przysposobienia Rolniczego. Dn. 2 bm. przeprowadzał sekretarz P. T. R. p. Klein z Chełmna drugą inspekcję konkursowej uprawy buraków pastewnych w Rybieńcu i Górnych Wymiarach, w towarzystwie patrona p. Seehabera z Rybieńca oraz p. Arndta z Górnych Wymiar. W Górnych Wymiarach wyróżnili się bracia Banasie, a w Rybieńcu Seehaber, Pietrasiński i Domagalska.

Zakończenie kursu podkuwaczy koni. W dn. 8 bm. ukończył się 3-miesięczny kurs podkuwaczy koni. Kurs ukończyli: Szymański Stanisław, Sobolewski Zygmunt i Staruszkiewicz Jakób. Następny kurs rozpocznie się z dn. 15 bm., na który można się zgłaszać u mistrza podkuwacza p. Mielewczyka, Toruńskie Przedmieście 16.

Chojnice.

Kwartalne zebranie cechu rzeźnickiego. Na ostatniem posiedzeniu cechu rzeźnickiego wybrano p. Stachowicza cechmistrzem, p. E. Śliwińskiego zastępcą cechmistrza, p. O. Hejera skarbnikiem i p. Wincentego Brzezińskiego sekretarzem. Jako nowego członka przyjęto p. Stanisława Babińskiego z Nowej Cerkwicy, pow. chojnicki.

Ruch ludności. W czasie od 15 września do 15 października rb. urodziło się razem 46 dzieci, w tem 22 chłopców i 24 dziewcząt. Dzieci nieślubnych urodziło się 8, w tem 6 płci męskiej i 2 płci żeńskiej. Zmarło razem 14 osób: 6 mężczyzn i 8 kobiet. Ślubów zawarto 6.

Wydalony do Polski. Władze niemieckie wydaliły do Polski niej. Wilhelma Patza z Bukówca, pow. bydgoskiego, który nielegalnie przekroczył granicę do Niemiec, gdzie przebywał u swych krewnych.

Z Paryża do Chojnic „na gapę“. Na dworcu w Chojnicach przy zdawaniu pociągu przez władze niemieckie, zauważono pod wagonem międzynarodowego pociągu zdążającego z Paryża do Moskwy, tajemnicze dwie osoby. Okazało się, że są to obywatele niemieccy jadący „na gapę“ z Francji do Prus Wschodnich.

Świecie.

Miejski Komitet W. F. i P. W. powziął w dn. 13 bm. uchwałę mocą której utworzony zostanie na miejskiem boisku sportowem sztuczny tor łyżwiarski z bieżnią płaską trzytorową. Tor będzie wieczorem oświetlony. Równocześnie rozpoczął Komitet poszukiwania za terenem nadającym się na tor saneczkowy. Budowa nowego stadjonu rozpocznie się prawdopodobnie równolegle z budową tamy nad Wisłą. Boisko będzie u stóp zamku pokrzyżackiego i obejmować będzie bieżnię owalną około 400 m. na wewnętrznym torze, bieżnię 200 m. bez wirażów, boisko główne do piłki nożnej, kilka boisk do koszykówki oraz pływalnię na Martwej Wiśle i strzelnicę. Rozpoczęcie prac będzie uzależnione od opinji inżynierów fachowców, którzy ocenią, czy teren obrany niezmiernie malowniczy, zdrowy i praktycznie rozwiązujący zagadnienia racjonalizacji urządzeń sportowych — będzie się nadawał pod budowę stadjonu pod względem hydrologicznym.

Tuchola.

Wśród pocztowców. Staraniem naczelnika tut. urzędu pocztowego p. Orlikowskiego odbyło się w lokalu p. Chruścińskiego zebranie organizacyjne pracowników pocztowych, celem utworzenia Pocztowego Koła Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej i poczt. Koła Floty Narodowej. Po wygłoszonym referacie przez p. Orlikowskiego na temat: Cel i zadania organizacji Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, wybrano zarząd, do którego wchodzą pp.: naczelnik Orlikowski — prezes, Jończyński — sekr., Zellma — skarbnik, Bogdański naczelnik z Pruszcza-Bagienicy — wiceprezes. Do zarządu Poczt. Koła Floty Narodowej wybrano pp.: naczelnika Orlikowskiego prezesem, Jończyńskiego sekretarzem, Zellmę skarbnikiem.

Z życia Tow. Młodzieży Kupieckiej. W sali Browaru odbyło się zebranie Tow. Młodzieży Kupieckiej, które zagaił prezes p. Szmelter, a protokółował sekr. p. Pestka. W dn. 18 bm. uchwalono urządzić kawkę w zamknięt. kółku.

Kradzież. Skradziono rolnikowi p. L. Rudowskiemu z Tucholi 12 ctr. żyta, 2 ctr. jęczmienia i około 90 worków. Policja jest już na tropie sprawców.

ZMARLI.

Ś. p. **Wojciech Lipski** Lewków p. Czekanów, lat 70.

Ś. p. **Ludwik Kapela,** fabrykant, z Poznania, lat 65.

Ś. p. **Franciszka ze Stannych Kłosowska,** z Inowrocławia.

Sensacyjne zniknięcie dyrektora Tow. Transportowo-Handlowego w Tczewie.

Z **Tczewa** donoszą: Pomorskie Tow. Transportowo-Handlowe pod firmą Pe-Te-Ha znalazło się w krytycznem położeniu finansowem z powodu nadużyć kierownika głównego i współwłaściciela firmy p. P. P., który przed kilku dniami — jak już pisaliśmy — znikł z Tczewa. Poszukiwania za zbiegiem trwają. Jest to defraudacja w wielkim stylu. Towarzystwo dalej prowadzone jest pod zarządem adw. Ćwiklińskiego. Magazyny zasekwestrował „Danziger Privat-Aktien Bank“. Szczegóły podamy później.

Z Grudziądza.

Sekretarjat Zrzeszenia Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej, Grudziądz, ul. Gelbucka II. m. 6 uprasza wszystkich członków zrzeszonych, oraz wszystkich tych działaczy, którzy do Zrzeszenia nie należą, by w ich własnym interesie zgłaszali się w sekretarjacie w godz. od 4—7 po południu. Sprawa dla każdego z uczestników działań plebiscytowych bardzo ważna i zgłoszenie się leży w jego własnym interesie.

Podziękowanie. Państwu St. Bronikowskim składa Stowarz. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy kościele św. Krzyża szczere „Bóg zapłać" za łaskawie ofiarowane 500,— zł na rzecz biednych Chełmińskiego przedmieścia. (—) ks. Klunder, dyrektor Stowarzyszenia.

Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża zawiadamia, że w dn. 24 bm. o godz. 18-ej w auli gimnazjum Klasycznego, odbędzie się zebranie zarządu P. C. K. z nast. programem: 1) Wręczenie zastęp. przewodn. tut. oddziału p. Elzanowskiej odznaki Czerwonego Krzyża nadanej przez Zarząd Główny. 2) Odczyt p. pułk. Kędzierskiego z Torunia instruktora drużyn ratowniczych, na temat: „Organizacja przeciwgazowa drużyn ratowniczych". 3) Organizacja Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża. Ze względu na nadzwyczajną ważność drużyn ratowniczych uprasza się wszystkich członków P. C. K., tudzież sympatyków tej instytucji o łaskawe i liczne przybycie. Za zarząd (—) Marja Żyborska.

Wiadomości parafjalne — Fara.

Święto Chrystusa Króla przypada na przyszłą niedzielę 26 bm. Nabożeństwa odprawią się z wystawieniem Najśw. Sakramentu, kazaniem, litanją i aktem poświęcenia się Sercu P. Jezusa. Wieczorem o godz. 6 uroczyste nabożeństwo różańcowe.

Bractwo Matek Chrześc. Zebranie zarządu Bractwa w poniedziałek 20 bm. o godz. 6 wiecz. w kancelarji parafjalnej. Msza św. do Matki Boskiej Różańcowej zamówiona przez Kółko Różańcowe z ulicy Kościuszki odprawi się w środę 22 bm. o godz. ½8 przed ołtarzem Matki Boskiej.

Kościół św. Krzyża.

Nadzwyczajne kwartalne zebranie dla wszystkich oddziałów kasy pogrzebowej odbędzie się w niedzielę dn. 26 bm. o godz. 4 w sali p. Derdowskiego. Ze względu na zmianę ustawy, którą się na zebraniu poda do wiadomości, uprasza się o liczne przybycie członków. Późniejszych wniosków nie uwzględnia się.

Uroczystość Chrystusa Króla przypada w przyszłą niedzielę. W tym dniu odprawi się suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu z odpowiedniem do uroczystości kazaniem.

KINA.

Kino „Orzeł" wyświetla najnowszy film produkcji polskiej na rok 1930-1 i według popularnej powieści Bolesława Prusa: „Dusze w niewoli".

Kino „Apollo" wyświetla monumentalny film z czasów odwrotu wojsk napoleońskich z pod Moskwy p. t.: „Diana" z Olgą Czechową, Pierre Glanchar i H. Schlessowem w rolach głównych.

Kino „Gryf" wyświetla film o wysokiej wartości artystycznej p. t. „Noce na pustyni".

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 20 października 1930 r.

KALENDARZYK.

Dziś: Jana Kantego, Wendalina.
Jutro: Urszuli p., Bertolda.
Wschód słońca: godz. 6,35.
Zachód słońca: godz. 16,54.

DYŻURY APTEK:

1) **Apteka Centralna**, ul. Gdańska 19. tel. 994;
2) **Apteka pod Lwem**, Okole-Grunwaldzka 106, tel. 191.

—o—

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę i święta od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa miejskiej galerji obrazów.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im. marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18½.

— **Biblioteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Touring Klub, ul. Libelta nr. 5, tel. 2256 od 9—19 wydaje zniżki kolejowe — wszelkie informacje w sprawach turystyczno-wycieczkowych.

—::—

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, poniedziałek, 20 bm. o godz. 8-ej staraniem T. U. R. **„Garstka popiołu"**, angielska komedja w 3 aktach L. Ide.

We wtorek 21 bm. i **czwartek** 23. bm. o godz. 8-ej powtórzenie nowej znakomitej premjery p. t. **„Papa"**.

W tym tygodniu **„Papa"** grany będzie tylko dwa razy, bowiem

otwarcie sezonu operowego,

Teatr zapowiada na **sobotę** dnia 25 bm. wystawieniem jednej z najcudniejszych oper **„Traviaty"** Verdi'ego.

Ile wagi położono w gruntowną reorganizację, dowodzi nowa niespodzianka. Oto rolę tytułową śpiewać będzie primadonna opery Lwowskiej urocza artystka **Janina Okońska**. Do tej wysokiej klasy dostosowany cały zespół, zmobilizowano nowe siły muzyczne, wokalne (chór) e. t. c.

Nawet najtwardsi niedowiarkowie uwierzyli wobec licznych faktów, iż Teatr wszedł na szczytną drogę własnego Renesansu. Z niecierpliwością oczekujemy premjery, która jest w naszych warunkach największym, na jakie Bydgoszcz stać, zamierzeniem artystycznem.

——x——

Pokłosie niedzielne.

W ubiegłą niedzielę miasto nasze nawiedziła ponownie mgła. Pod wieczór ruch kołowy zupełnie ustał. Na ulicach przechadzała się tylko garstka spacerowiczów. Wielka Bydgoszcz przybrała wygląd prowincjonalnego miasteczka. Dokuczliwy chłód nie pozwolił wykorzystać w całej pełni pięknej jesiennej pogody. Zato właściciele kawiarń i restauracyj korzystali na tem. Ciupek, Petras, Hofmann, Kulpa i wielu innych Fordów kawiarnianych z radości ręce zacierali i niewątpliwie przez całą jesień i zimę zacierać będą.

Odbyła się tylko jedna okazała uroczystość: 10-lecia istnienia klubu sportowego „Polonja", który przyczynił się ogromnie do rozwoju sportu w grodzie naszym.

Na Stadjonie Miejskim Klub Jazdy Konnej urządził konkursy hippiczne, które ściągnęły licznych widzów. Na boisku Szkoły Oficerskiej wczorajsza jubilatka („Polonja") rozegrała zawody w piłkę nożną ze zespołem Szkoły Oficerskiem. Amatorzy boksu podziwiali w Resursie Kupieckiej przyszłych Dempsey'ów. Niemałem powodzeniem cieszyła się zabawa „Polonji" w wyżej wspomnianym lokalu, oraz herbatka połączona z rozdaniem nagród, urządzona przez Rodzinę Wojskową. Słowem sportowcy i niesportowcy mieli wielki wybór w różnego rodzaju imprezach. Bawić można było się wszędzie, tylko na przeszkodzie stał brak... pieniędzy.

—o—

— **Posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się w czwartek, dnia 23 października o godz. 18,30 w ratuszu. Wybrani być mają stali zastępcy członków depùtacji elektrowni i uzgodniona ma być taryfa kominiarska. Z innych spraw, objętych porządkiem obrad, wymienić należy propozycję Banku Amerykańskiego co do spłaty starych pożyczek, projekt zaciągnięcia nowego długu na budowę szpitala i pół miljona złotych z Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu na budowę domów mieszkalnych.

— **Coś niecoś ze statystyki miejskiej.** Liczba stałych mieszkańców m. Bydgoszczy wynosi obecnie (bez wojska) **118 tysięcy.** Kobiet jest 60 tysięcy, mężczyzn nie całe 58 tysięcy. Według wyznania jest 104 629 katolików, 11 247 ewangelików, **1 717 żydów (przybyło** w ubiegłym kwartale 20), prawosławnych 327. Do narodowości polskiej przyznaje się 106 772 mieszkańców, do niemieckiej 8 927, do innej narodowości 612.

— **Zbiórka na łódź podwodną „Odpowiedź Trevirannsowi"** przyniosła dotychczas 456 zł i 16 gr. W naszej redakcji złożono bowiem w sobotę 56,66 zł zebranych na zabawie Związku Szoferów i 20,80 zł składki łańcuszkowej grupy powstańców wielkopolskich z r. 1918/19 w Bydgoszczy.

— **Zarząd Okręgowy Związku Urzędników Kolejowych** zwołuje dnia 22 października o godz. 19-tej zebranie ogólne w sali „Pod Lwem", ul. marszałka Focha nr. 71. Uprasza się o liczny udział członków.

— **Ostrożnie z przygodnemi znajomościami.** Pan Władyław J., zamieszkały przy ul. Śniadeckich 9, poznał się przygodnie z jakimś osobnikiem, który mu skradł portfel z dokumentami osobistymi, myśląc, że w portfelu mieści się gotówka. Osobnikiem tym okazał się niejaki Mieczysław Grzybowski.

— **Nagłe zasłabnięcie.** Dnia 16. bm. o godz. 21-ej, zasłabła nagle z niewiadomej przyczyny na pl. Teatralnym mężatka p. Marja Błaszakowa, zamieszkała przy ul. Gdańskiej 75. Odwieziona została natychmiast do lecznicy miejskiej skąd rodzina zabrała ją do domu.

— **Poszukiwany.** Władze skarbowe i policyjne poszukują niej. Ernesta Czesława, który zbiegł przed odpowiedzialnością za przemytnictwo. Ostatnio zamieszkiwał przy ul. Toruńskiej 118.

Wiadomości z Tczewa.

Raut na oświatę. Raut, w salach Strzelnicy, urządzony staraniem Koła Polek na rzecz Świetlicy dla naszego 2 Baonu Strzelców, przyniósł po opłaceniu wszystkich wydatków czystego zysku 490 zł.

Zbiórka na budowę nowego kościoła na Nowemmieście w Tczewie ostatnie przyniosła 645 złotych.

Raut Białego Krzyża. W ub. sobotę 11 bm. odbył się staraniem członkiń Białego Krzyża w salach „Strzelnicy" raut. Czysty zysk przeznaczono na pobudowanie świetlicy i szerzenie wiedzy w naszym stacjonowanym tu 2-gim batalionie strzelców. Gości zaproszonych przybyło bardzo wiele. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej (Strzelców) bawiono się wyśmienicie. Bufet obficie zaopatrzony przez nasze panie przyniósł także zysk niełada.

Ze sportu. W ub. niedzielę rozegrane zostały dwa mecze w piłkę nożną, na boisku przed byłą Szkołą Morską. K. S. „Wisła" przegrała do więcej zgranej drużyny II. S. K. S. ze Starogardu w stosunku 1:3. Zato I. drużyna „Wisły" z bardzo silną drużyną I. S. K. S. w drugim meczu zwyciężyła w stosunku 3:0 (1:0). Wszystkie 3 bramki strzelił świetny lewoskrzydłowy.

Zebranie Młodzieży Katolickiej. W dniu 10 bm. odbyło się w szkole śródmiejskiej zebranie Młodzieży Katol. Męskiej Tczew - Fara. Obrady zagaił prezes p. Zacholla. Sekretarz towarzystwa wygłosił odczyt „O radości w życiu". W komunikatach zarządu prezes oznajmił zebranym, że dn. 1 i 2 listopada odbędą się w Górnej Grupie rekolekcje dla młodzieży. Sprawozdanie z odbytej wycieczki do Gdyni złożył p. Wojewódka. Szczegółowe sprawozdanie z zawodów okręgowych w Pelplinie złożył naczelnik.

Zebranie Tow. Młodzieży Żeńskiej zagaiła prezeska p. Lorekówna. Po powitaniu księdza proboszcza Kupczyńskiego i p. Nierzwickiej, sekretarka p. Białówna przeczytała protokół, zaś p. Skomska deklamowała wiersz pt. „Bądź pozdrowiona", po którym nastąpił odczyt p. Wielkanowskiej p. t. „Eucharystja w legendach i podaniach ludu wielkopolskiego". — W dalszym ciągu zebrania odbyło się pożegnanie skarbniczki p. Piernickiej, która piastowała ten mandat od założenia Towarzystwa. Wieczornica odbędzie się dn. 26 bm. w czerwonej sali Hali Miejskiej.

W okręgu tczewskim wpłynęło sześć list wyborczych. W ub. piątek w południe złożono do Okręgowej Komisji Wyborczej nast. listy: 1) Lista B. B. W. R. Nr. 1. z czołowym kandydatem min. Janta-Połczyńskim, 2) Lista Narodowa Nr. 4. z marsz. Trąmpczyńskim, 3) Lista Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu Stronnictw Centrolewu Nr. 7. z Adamem Chądzyńskim. 4) Lista Niemieckiego Bloku Wyborczego Nr. 12. z Tatulińskim na czele. 5) Lista Związku Osadników Pomorsk. (dzika) z jednym tylko kandydatem Krzemińskim Janem. 6) Lista Bloku Kaszubskiego Drobnych Rolników, Robotników i Inteligencji pracującej (dzika) z Józefem Rybczyńskim.

PRUSZCZ koło Bydgoszczy. Z życia „Sokoła". Prezes p. Skwiercz zagaił zebranie, witając obecnych na zebraniu przedstawicieli Przewodnictwa Okręgu XI. Do nowego zarządu weszli pp.: prezes Rogaczewski Florjan, wiceprezes Seidel Konrad, skarbnik Skwiercz Jan, sekretarz Wejna Bolesław, naczelnik Rybak i dalsi członkowie zarządu: Ciepiela Józef, Grochocki Mieczysław, Wesołek Dyonizy, Wachowiak Edmund, Kowalski Leon; komisja rewizyjna: Grządka Stanisław i Wachowiak Stefan. Uchwalono również urządzić zabawę taneczną w dn. 9 listopada.

Starogard.

Epidemja dyfterytu. Od pewnego czasu mieszkańcy Starogardu trapieni są najrozmaitszemi chorobami zakaźnemi. W kilkunastu domach pojawił się dyfteryt i szkarlatyna. Władze sanitarne przedsięwzięły energiczne kroki, celem zlokalizowania ognisk zarazy.

B. leader endecji uwolniony z więzienia. Swego czasu donosiliśmy o oszukańczych manipulacjach wekslowych b. prezesa Narodowej Demokracji p. Kornaszewskiego, który ponaciągał na większe sumy dostawców łódzkich. Śledztwo w tej aferze wekslowej trwa już od dwóch lat. W międzyczasie wyszły na jaw inne sprawki, dzięki czemu, na skutek zarządzenia sędziego śledczego p. Karasiewicza p. Kornaszewski został osadzony w więzieniu śledczem w Starogardzie, gdzie przesiedział kilka miesięcy. W tych dniach p. Kornaszewski został uwolniony za kaucją z więzienia śledczego. Mieszkańcy Starogardu z niecierpliwością czekają na tą największą, jak na Starogard, rozprawę sądową.

Nasi kandydaci do senatu na Pomorzu.

1. Stamm Roman, lat 51, kupiec, Chojnice;
2. Dunajewski Franciszek, lat 70, rolnik, Świecie.
3. Kleszczyński Paweł, lat 47, rolnik, Żabiny p. Gralewo pow. działdowski;
4. Grabowski Bolesław, lat 55, inż. techn., Grudziądz;
5. Brucki Jan, lat 45, robotnik, Chełmno.
6. Kunz Stanisław, lat 55, redaktor, Grudziądz.

W okręgu Toruń, Chełmno, Wąbrzeźno, Brodnica, Lubawa, Działdowo nasi kandydaci do sejmu — lista nr. 19.

1. Odrowski Tadeusz, lat 39, rolnik, Chełmno.
2. Jabłoński Władysław, lat 57, mistrz piekarski, Nowemiasto.
3. Łachecki Wojciech, lat 46, rolnik, Książki pow. wąbrzeski.
4. Duliński Wacław, lat 36, robotnik, Toruń.
5. Sobczyk Antoni, lat 36, handlowiec, Szczuka pow. brodnicki.
6. Górzyński Jan, lat 30, malorolny, brzeźno.
7. Burski Adam, lat 35, kupiec, Wąbrzeźno.
8. Kociniewski Franciszek, lat 34, drobny kupiec, Chełmno.
9. Grabowski, Leon, lat 32, zegarmistrz Toruń.
10. Preuss Władysław, lat 30, nauczyciel, Płośnica, pow. działdowski.

*

W wszystkich sprawach wyborczych dotyczących okręgu toruńskiego należy się zgłaszać do biura wyborczego **Katolickiego Bloku Wyborczego** w Chełmnie, ul. Rybacka 5 przy poczcie.

Kobiety pod bronią.

W strzelaniu „Rodziny Wojskowej" p. Fąferkowa zdobyła nagrodę „Dzien. Bydg.".

W obecnych czasach czuwać nad całością granic państwa musi cały naród. Stać z bronią u nogi, być gotowym do odparcia wrogich napaści powinien każdy, stary i młody, mężczyzna i kobieta. Ideę tę zrozumiała ruchliwa organizacja „Rodziny Wojskowej", która w ub. niedzielę sprawdziła umiejętności wojskowe swych członkiń, urządzając na terenie strzelnicy 62 p. p. zawody strzeleckie. Ważność tego poczynania doceniła redakcja „Dziennika Bydgoskiego", która ofiarowała nagrodę.

Wyniki strzelania przedstawiają się nast.:

I. **Zawody główne o mistrzostwo R. W. i nagrodę przechodnią** (50 m., broń precyzyjna) możl. 300 p. I. m. p. Zarembska 264 p.; II. m. p. Woźniakowa; III. p. Fąferkowa.

II. **Zawody o nagrodę „Dziennika Bydgoskiego"** (broń wojskowa, możl. 200 p.). Nagrodę zdobyła **p. Fąferkowa,** osiągając 173 p.; II. p. Karlińska; III. p. Woźniakowa.

III. **Zawody o nagrodę „Rodziny Wojskowej"** (broń szkolna, 25 m., możl. 100 p.). I. m. p. Kiełczewska 89 p.; II. p. Koperska; III. p. Gronostajowa.

IV. **Zawody o tytuł „wyborowej strzelczyni" z pistoletu.** I. m. p. Woźniakowa 68 p.; II. m. p. Karlińska; III. m. p. Gronostajowa.

Rozdania nagród zwycięskim paniom dokonał p. gen. Thommée w kasynie oficerskiem 62 p. p. Jak z powyższego widzimy, sekcja strzelecka R. W., kierowana przez p. kpt. Zarembską, stoi wysoko i niejednokrotnie powtórzy swe sukcesy, osiągane w Warszawie. Całością zawodów kierował p. major Gąsiorek **(hak)**

——o——

— **Dalsze składki na odnowienie grobów poległych i zmarłych podczas wojny żołnierzy polskich.** Lista 13. Uczniowie Gimnazjum Klasycznego 43 zł; Uczniowie Państw. Szkoły Rolniczej lista I 3,60 zł; Uczniowie Państw. Szkoły Rolniczej lista II 5,10 zł; Uczennice Żeńskiej Szkoły Wydziałowej lista I 16,90 zł; Uczennice Żeńskiej Szkoły Wydziałowej lista II 11,45 zł; Uczennice Żeńskiej Szkoły Wydziałowej lista III 4,30 zł; Uczennice Żeńskiej Szkoły Wydziałowej lista IV 10,20 zł; Legja Mocarstwowa 26,40 zł; Koło Podoficerów Rezerwy 14,— zł; Szkoła Powsz. im. ks. Piramowicza 26,67 zł; Związek Samodzielnych Zegarmistrzów 30,— złotych.

Wymienionym wyżej instytucjom i organizacjom oraz wszystkim poszczególnym ofiarodawcom, składam w imieniu Komitete serdeczne podziękowanie. Równocześnie proszę o złożenie dalszych list składkowych w Głównej Kasie Miejskiej lub w Komunalnej Kasie Oszczędności na konto Komitetu Odnowienia grobów poległych.

(—) **Dr. Śliwiński**
Przewodniczący Komitetu.

——o——

KRONIKA POLICYJNA.

— **Kradzież żelaznych podstaw do stołów.** Dnia 16 bm., jacyś nieznani sprawcy skradli p. Stanisławowi Mateckiemu, zamieszkałemu przy ulicy Nakielskiej 123, podstawy żelazne do stołów ogrodowych, wartości 500 zł. Przedsięwzięte jednak przez policję dochodzenia, ujawniły, że kradzieży tej dokonał niejaki Jan Nałka, zamieszkały przy piątej śluzie.

— **Kradzież wózka.** Pani Weronice Puchalskiej, zamieszkałej przy ul. Gimnazjalnej 2, skradł nieznany sprawca wózek ręczny, wartości 100 zł.

— **Kradzież desek.** Panu Willy Jahr, zamieszkałemu przy ul. Nakielskiej 42, skradł jakiś złodziej zapomocą włamania różne deski, wartości kilkudziesięciu złotych.

— **Kradzież kartofli.** W ogrodzie p. Władysława Grabińskiego, zamieszkałego przy ulicy Orła 5, nieznany sprawca skradł kilka centnarów kartofli.

— **Kradzież płaszcza i teki.** W poczekalni trzeciej klasy tutejszego dworca kolejowego, podróżnemu p. Władysławowi Kondratowiczowi z Wilna, skradł jakiś złodziej płaszcz i tekę.

— **Kradzież roweru.** Dn. 16 bm. w godzinach przedpołudniowych skradziono Antoniemu Kubiszowi, zamieszkałemu przy ul. Wincentego Pola 12 rower męski, wartości 150 zł, z nr. rejestracyjnym 2493 Bydgoszcz. Rower został skradziony na placu Wolności, z przed domu nr. 1 i był własnością firmy jubilerskiej Zaparucha.

— **Ujęto** 2 podejrzanych o morderstwo, 2 za kradzież, 2 pijaków i 2 niewiasty za przekroczenia policyjno-obyczajowe.

Zagadkowe zniknięcie szofera.

Hurtownia owoców południowych i delikatesów, firmy F, Ziółkowski, wysłała dnia 15 bm. swego szofera Jana Gajewskiego, autem półciężarowem do Torunia z towarem, wartości 700 zł. polecając zarazem szoferowi zainkasowanie w Toruniu większej gotówki. Szofer miał powrócić tego samego dnia o godzinie 18 z powrotem do Bydgoszczy.

Gdy jednak szofer nie powrócił, zaniepokojony właściciel firmy zwrócił się do policji z prośbą o odszukanie zaginionego szofera.

Przedsięwzięte poszukiwania, doprowadziły do odnalezienia w jednym z garaży bydgoskich, wypróżnionego z towaru samochodu, szofer zaś znikł bez śladu.

——::——

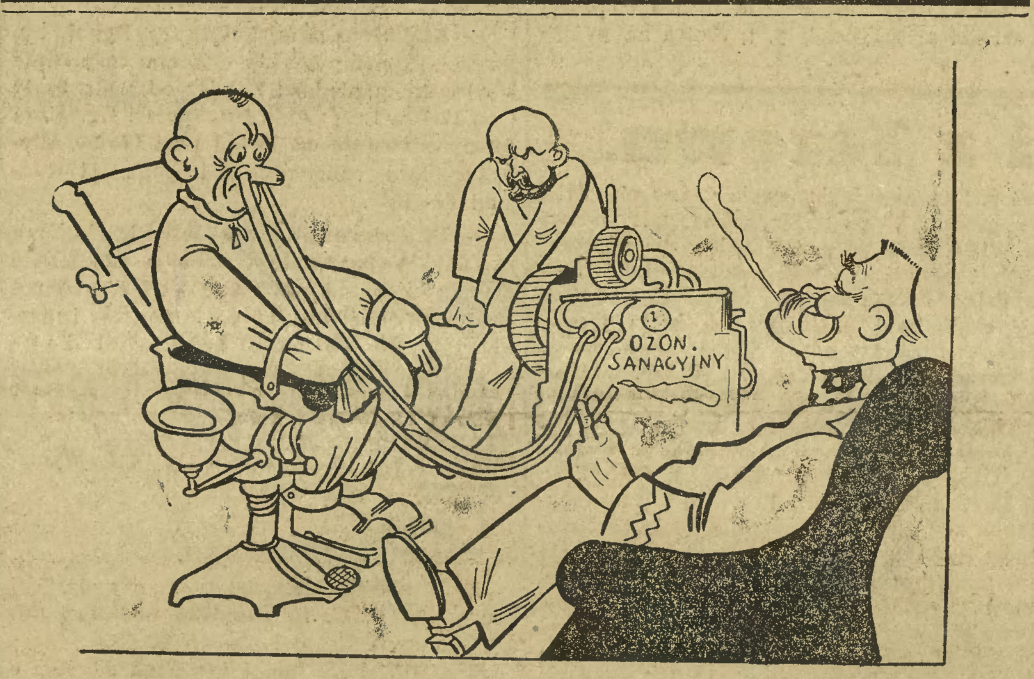
Bezdomna, okradziona podczas snu w samochodzie.

Wyeksmitowana z mieszkania Gertruda Bl., nie mając dachu nad głową, udała się w nocy z 14 na 15 bm. na tutejszy dworzec, aby tam szukać schronienia i bodaj na gołej ziemi spędzić noc.

Na dworcu spotkała jednego znajomego szofera, któremu powiedziała o swem ciężkiem położeniu. Szofer zaproponował jej, aby tymczasem, dopóki nie ma pasażera, weszła do jego samochodu, stojącego pod dworcem i bodaj przez godzinę, lub dwie zdrzemnęła sę w samochodzie. Kobieta chętnie przyjęła tę propozycję. Po pewnym czasie, pogrążoną w głębokim śnie B. zbudził szofer i kazał jej wyjść z samochodu, gdyż znalazł pasażera, którego musiał odwieźć. Po wyjściu jednak z samochodu i po odjeździe szofera, z rozpaczą stwierdziła brak dwóch złotych pierścionków, które miała schowane w kieszeni ubrania, przedstawiających wartość 100 zł, a które podczas snu zostały jej skradzione. Powiadomiona policja czyni w tej sprawie dochodzenia.

——::——

— **Znalezione przedmioty.** W Miejskim Urzędzie Porządku Publicznego zgłoszono znalezioną parasolkę oraz jedną rękawiczkę damską. Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie, ul. Grodzka 32, pokój 13 a, na piętrze.



Przygotowania do „piątej brygady" za pomocą nowych gazów.

Zawody konne na Stadjonie Miejskim.

Bydgoski Klub Jazdy Konnej, którego imprezy cieszą się zasłużoną opinją, urządził w niedzielę, po dłuższej przerwie, zawody konne na Stadjonie Miejskim. Komisja Techniczna Klubu, pracująca pod przewodnictwem **p. płk. Dembińskiego,** dow. 11 d. a. k., przygotowała program skrupulatnie i sprawnie go przeprowadziła.

Zawody zgromadziły tym razem jedynie **konkurencję lokalną,** przyczem młodzi adepci tego sportu poważnie zagrażali renomowanym firmom jeździeckim, jak rtm. Skupiński czy por. Pieczyński, którzy już niejeden liść laurowy uszczknęli dla Polski na zagranicznych konkursach.

Publiczność, odstraszona chłodem, nie wypełniła obszernych trybun Stadjonu, lecz ci, którzy przybyli na zawody, nie potrzebowali swej decyzji żałować, gdyż zwolennikom „końskiego" sportu, niezniechęconym przykrą niespodzianką aury, dostarczyły walki, rozgrywane na przeszkodach toru, dużo emocji i zadowolenia. Niestety, **gęsta mgła,** która w czasie trwania konkursów, grubą powłoką okryła boisko, utrudniła orjentację jeźdźcom i koniom, a i publiczność nie mogła w pełni podziwiać tajników jeździeckiego kunsztu, bo tor był oddzielony od trybun mało przejrzystą zasłoną, utkaną z wilgotnych oparów.

Program zawodów przewidywał 3 konkursy; przeszkody urozmaicone o średniej trudności. W **I. konkursie handicap** startowało 31 koni. Bez błędu przeszły parcours 4 konie. Po rozgrywce ustalono następującą kolejność: I. **ppor. Biały** z 15 p. a. p. na Słowiku; II. **rotm. Skupiński** (16 p. uł.) na Promieniu; III. **ppor. Majewski** (15 p. a. p.) na Nemrodzie; IV. **rotm. Skupiński** na Narcyzie; V. **por. Cetnerowski** (16 p. uł.) na Osoczu. Jedyna startująca amazonka **p.Harlandowa** walczyć musiała z wyraźnym pechem.

W **II. konkursie podoficerskim,** gdzie przeszkody były łatwiejsze, brały udział 23 konie. Zwyciężył **wachm. Szkudlarek;** II. wachm. Ogór; III. wachm. Hoppe; IV. wachm. Ogór; V. wachm. Hoppe; — wszyscy **z 16 p. ułanów.**

III. Konkurs myśliwski z powodu spóźnionej pory i mgły nie odbył się.

Dekoracji zwycięskich koni dokonał p. gen. Thommée w otoczeniu pp. radcy Śpikowskiego, płk. Bylińskiego, ppłk. dr. Dembińskiego, dyr. Bauera i innych.

Pobyt na trybunach umilała orkiestra wojskowa. (hak)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Jan W—K. Zasiłek „porodowy" należy się jedynie matkom, które są osobiście ubezpieczonymi członkami Kasy Chorych. Matkom, będącym żonami ubezpieczonych, należy się przez 12 tygodni 17½ grosza dziennie, o ile przedłożą świadectwo lekarskie, że dziecko karmią osobiście. Jest to t. zw. dodatek dla matek karmiących. Pretensje z tego tytułu przedawniają się w przeciągu 6 miesięcy.

Pelplin. E. G-yk. Ze względów oszczędnościowych jest to niemożliwe.

Wejherowo. R. W. Dziękujemy — nie skorzystamy, sprawa lokalna.

Radzyn — Obserwator. Sprawy prywatne, mieszkaniowe nie nadają się do publikacji.

Choka. Nie doczeka się Pan, aby marzenia te ziściły się.

Wymagająca.

— Pan chce mnie poślubić, a czy pan wie, jak bardzo jestem wymagającą?

— Naprzykład?

— Naprzykład, każę panu skoczyć do rzeki i musi pan to wykonać natychmiast.

Kandydat do ręki wstaje i kieruje się do wyjścia.

— Dokąd to? — pyta wymagająca dama.

— Idę się uczyć pływać, odpowiada kandydat.

Bank Polski płacił 20 października za:

dolary amerykańskie	8.92½—8.91½
funty szterlingów	43,18¾
franki szwajcarskie	172,57
franki francuskie	34,85
marki niemieckie	211,40
guldeny gdańskie	172,59
szylingi austrjackie	125,32
liry włoskie	46,54
korony czeskie	26,36½

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 18 października 1930 roku.

5% Pożyczka konwersyjna 51,00— 00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 00,00—93,00
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 038 ¼—000,00
5% Pożyczka premjowa serja II 58,00—59,00
4% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 101½—100,00

Tendencja: Bez zmiany.

Giełda warszawska

dnia 18 października 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	100,00	101,00
5-proc. poż. premj. dol.	00,00	057,50	058,00
3-proc. poż. bud.	000,00	000,00	050,00
5-proc. poż. konw.	000,00	053,00	000,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	152,00—152,50
Częstocice	00,00— 32,00
Lilpop	000,00—023,00
Ostrowieckie Zakłady	00,00— 51,00
Starachowice	00,00— 11,00

Tendencja niejednolita.

Kradzież pierścienia brylantowego w jednej z firm jubilerskich.

Kradzieży dokonały dwie elegancko ubrane złodziejki, które przybyły do firmy pod pozorem zakupu.

Dnia 18 b. m. do jednego ze składów jubilerskich w Bydgoszczy przybyły jakieś dwie elegancko ubrane damy, z których jedna zażądała od ekspedjenta pokazania sobie wywieszonego w oknie wystawowem naszyjnika.

Gdy ekspedjent, czyniąc zadość życzeniu eleganckiej damy, pokazywał jej naszyjnik i zajęty był rozmową, druga elegantka przeglądała tymczasem w gablotkach biżuterje i upatrzywszy sobie odpowiedni moment, skradła w nader zręczny sposób pierścionek złoty z brylantem wielkości 1,17 karata, poczem obydwie „damy" nic nie kupiwszy, ulotniły się.

Dopiero po odejściu złodziejek spostrzeżono kradzież i zaalarmowano policję, która czyni poszukiwania za sprytnemi złodziejkami, przybyłemi najprawdopodobniej do Bydgoszczy na gościnne występy.

Wartość skradzionego pierścienia brylantowego, wynosi dwa tysiące złotych.

SOKÓŁ ŻEŃSKI.

Dziś w poniedziałek, dnia 20 bm. ćwiczenia gimnastyczne dla pań o godz. 8-ej w szkole wydziałowej ul. Konarskiego. Drużyna ćwiczy od godz. 7 do 9-tej w gimnazjum Kopernika. Starsza młodzież oddział I. ćwiczy dziś od godziny 6,30 w szkole wydziałowej, ul. Konarskiego. Liczne i punktualne przybycie jest barzo pożądane.

PROGRAM W KINACH.

CORSO dziś poraz ostatni wyświetla podwójny program w 18 aktach, składający się z filmu p. t. „**Miasto klęski**" oraz film „**Naszyjnik za miljon dolarów**", z udziałem fenomenalnego psa-wilka „Rin-Tin-Tina".

KRISTAL. Dziś powtórzenie premjery sobotniej p. t. „**Noc upojeń**", która jako dźwiękowiec i jako zgoła niemy film jednako może zainteresować swą fabułą, jak również daje wiele zadowolenia wykonaniem technicznem, grą Petrowicza i Esterhazy oraz tłem pięknych gór o ośnieżonych szczytach. Nadprogram dwa dźwiękowce: koncert na banjo i śpiew.

MARYSIEŃKA wyświetla rozkoszną operetkę filmową dźwiękowo-śpiewną p. t. „**Walc miłości**", z Willy Fritschem i Liljaną Harvey w rolach głównych. Aktualności dźwiękowe uzupełniają wyborną całość.

NOWOŚCI. Dziś premjera wielkiego i najwspanialszego arcydzieła dźwiękowo-śpiewnego wytwórni szwedzkiej, p. t. „**Student ze Sztokholmu**", wzruszający dramat z życia wielkomiejskiego. Role główne kreują wybitni artyści szwedzcy. W programie znakomity dodatek.

OKO wyświetla w dalszym ciągu z niesłabnącem powodzeniem wysokowartościowy film p. t. „**Tajemnica limuzyny 53733**". W roli głównej słynny odtwórca filmów sensacyjnych, Rarry Peel. Na scenie dziś poraz ostatni rewja „Pchaj się, pchaj".

PAW gra dziś i we wtorek poraz ostatni największy film morski p. t. „**Wilki** (Anglicy) **i szakale** (Niemcy) **morza**". Zrealizowanie filmu pochłonęło miljon funtów i Anglicy poświęcili 20 statków wojennych. Nadprogram „Szwejk na froncie".

— **Lunapark przy ulicy Królowej Jadwigi** przynosi cały szereg wielkomiejskich atrakcyj. Na pierwszem miejscu wybija się kolejka górska, która daje dużo emocyj, pozatem cały szereg przeróżnych karuzeli, m. in. jazda małemi rowerami i autami dla dzieci. Beczka śmiechu, teatr pcheł, kobieta elektryczna, mały zoolog, fotomaton (sześć zdjęć fotograficznych w różnych pozycjach) cieszą się wielkiem powodzeniem. Na terenie parku zabawowego przygrywa orkiestra 16 p. ułanów. Lunapark daje zatem dużo urozmaicenia. Pobyt jego w Bydgoszczy potrwa jeszcze kilka dni.

— **Złodziej obciął koniom włosia u ogonów.** P. Antoni Berschel z Olszówka, pod Naklem, doniósł policji, że jakiś złodziej poobcinał jego koniom włosia u ogonów. Złodzieje, jak widać, niczem nie gardzą, nawet końskiemi ogonami.

— **Ostre strzelanie.** W dniach 23 i 24 bm. przeprowadzać będzie 62 pułk piechoty wlkp. na strzelnicy bojowej 15 dywizji piechoty wlkp. ostre strzelanie. Drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

— **Kradzież rowerów.** Dnia 7 bm. w szkole im. Sienkiewicza przy ul. Dworcowej, skradł jakiś amator cudzej własności, dwa rowery na szkodę zatrudnionych w szkole pracowników Albina Jędraszyka, zamieszkałego przy ul. Nowodworskiej i Jana Niestatka, zamieszkałego przy ulicy Toruńskiej 88. Rowery wartości 500 zł, skradziono z zamkniętego ustępu, gdzie były schowane.

— **Tow. Rzemieślników.** Pogrzeb członka naszego ś. p. Franciszka Giezego odbędzie się we wtorek 21 bm. o godz. 4 po poł. z domu żałoby ul. Siemiradzkiego 10.

Z życia towarzystw.

„Halka". Lekcja śpiewu dziś w poniedziałek o godz. 8, w lokalu „Pod Lwem". Komplet konieczny.

„Sokół" I. Ćwiczenia poszczególnych sekcyj także bokserskiej, odbywają się co wtorek i piątek od godz. 19, w sali przy ulicy Kordeckiego. Tam przyjmuje się zapisy. Organizuje się drużyny młodzieży. Informacji udzielają druhowie Kaczmarczyk i Borowicz na ćwiczeni. Regularny udział w ćwiczeniach konieczny.

Kat. Tow. Rob. Pol. przy kościele Najśw. Serca Jezusa. Pogrzeb ś. p. członkini Joanny Majewskiej odbędzie się we wtorek, 21 bm. o godz. 16.30, z domu żałoby przy ul. Zduny 16, na cmentarz parafjalny; o liczny udział członków uprasza się. — Zebranie zarządu w czwartek 23 bm. po nabożeństwie różańcowem.

Sokół III. We wtorek, dnia 21. bm. o godzinie 19,30 odbędzie się posiedzenie zarządu u drh. Majewskiego.

Konferencja męska Św. Wincentego à Paulo przy parafji XX. Misjonarzy, odbędzie się w poniedziałek, 20 bm. o godz. 20, w salce Zakładu XX. Misjonarzy, ul. Ossolińskich.

Tow. Uczniów Kupieckich. Dziś w poniedziałek o godz. 8-ej, w sekretarjacie ul. Mazowiecka 43, lekcja śpiewu.

Związek Niższ. Pracown. Poczt., Telegraf. i Telefon.. We wtorek 21 bm. o godz. 19-tej w „Kasynie Kolejowem", ul. Zygmunta Augusta 10, zebranie wszystkich niższych pracowników Poczt T. i Telef.

Tow. śpiewu „Odrodzenie", Bielawy. Dziś w poniedziałek o godz. ,30 wiecz. lekcja w salce Zakładu XX. Misjonarzy, ul. Ossolińskich. Nowych członków przyjmujemy na każdej lekcji.

RÓŻNE

†

Dnia 17 bm. zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach ś. p.

Czesław Dreżewski

leśniczy państwowy

Zmarły zasłużył sobie przez swoją obowiązkowość, sumienność i pracowitość na wdzięczną pamięć swych przełożonych i kolegów.
Niech Mu las polski, który tak całą duszą umiłował, szumi pieśń wieczystą.

Urzędnicy Nadleśnictwa Woziwoda.

27003)

Niniejszem podaję do łask. wiadomości, że z dniem 21. 10. 1930 **przenoszę swój magazyn sprzedaży w Bydgoszczy** na

ul. Gdańską 19

Biura moje pozostają nadal przy **ul. Śniadeckich 56.**

B. Sommerfeld, Bydgoszcz

fabryka pianin.

27008

†

W niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 4[30] rano zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, siostra, babcia i teściowa, ś. p.

z Kędzierskich

Michalina Buczkowska

przeżywszy lat 79 — o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Wudzyn, Serock, Korytowo, Lianno, Chełmno, 20. 10. 1930.

Eksportacja odbędzie się w środę, dnia 22-go o godz. 4[30] po poł. z domu żałoby do kościoła parafjalnego w **Wudzynie.** Pogrzeb nazajutrz o godz. 10-tej przed południem. (26959

TAPETY

Pomorska 8. 5775

Sprawa karna Pawiński c/a Marcinkowski i tow.

Ugoda!

Strony zawierają następującą ugodę: Oskarżeni Ignacy Marciniak i Stanisława Marciniakowa przepraszają oskarżycielkę prywatną Marję Pawińską za wyrządzoną jej zniewagę i słowa obraźliwe cofają.

Oskarzycielce prywatnej uznaje się prawo ogłoszenia niniejszej ugody w „Dzienniku Bydgoskim" i to dwa razy na koszt oskarżonej i to po prawomocności ugody.

Koszta postępowania ponoszą oskarżeni. (26779

(—) Łukaszyk. (—) Kołodziński.

Obwieszczenie. W tutejszem rejestrze Spółdzielni pod liczbą 147 wpisano dzisiaj firmę pod nazwą: „Spółdzielnia Surowców dla stolarzy i pokrewnych zawodów z ogr. odpow. w Bydgoszczy". Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanemi udziałami, prócz tego ponoszą odpowiedzialność dodatkową ograniczoną do podwójnej wysokości zadeklarowanego udziału. Przedmiotem spółdzielni jest wspólne sprowadzanie surowców i narzędzi potrzebnych członkom do wykonywania zawodu, sprzedanie ich tymże oraz dokonywanie obrotów handlowych temi artykułami. Wysokość udziału wynosi 200 zł. 1 rata natychmiast 50 zł a dalsze raty co 1/4 roku po 50 zł. Zarząd Spółdzielni stanowią: 1) Szczepański Jan, mistrz stolarski z Bydgoszczy, 2) Rowiński Władysław, bankowiec z Gołańczy per. Wągrówiec, 3) Kamiński Władysław, kupiec z Bydgoszczy. Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Pismami przeznaczonemi do ogłoszeń są: Przegląd Stolarski, Gazeta Bydgoska i Dziennik Bydgoski. Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy. Zarzad stanowi trzech, conajmniej dwóch członków zarządu. (27017

Bydgoszcz, dnia 26 września 1930. **Sąd Powiatowy.**

Obwieszczenie. W sprawie układu zapobiegawczego firmy **Sortimentslager Balzer i Borris w Chojnicach** wyznacza się termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli celem głosowania nad układem zapobiegawczym na **8 listopada 1930 r. godz. 10** pokój 14 w niżej podpisanym Sądzie. (26986

Chojnice, dnia 17 października 1930. **Sąd Powiatowy.**



Obrączki ślubne

i odpowiednie podarki na zaręczyny - jako to:

zegary, zegarki, budziki oraz biżuterję

w wielkim wyborze po zniżonych cenach poleca

Henryk Kaszubowski

ulica Długa 29. (27033

†

ś. p.

Jan Pazderski

opatrzony Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 18-go października 1930 roku, w 62 roku życia, o czem zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Żona, córki, zięć i wnuki.

Ślesin, Bydgoszcz, dnia 20. X. 1930 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 22 października br., o godz. 9-tej rano w kościele parafj. w Ślesinie, poczem odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek na tamtejszy cmentarz. (26954

Guma miętowa do żucia

światowej firmy **„Wrigley"** odświeża krtań i jamę ustną, dlatego niezbędna dla

palaczy
mówców
śpiewaków
automobilistów
i sportowców.

Do nabycia w drogerjach, składach cukierków i art. sportowych.

Wyłączna sprzedaż na Polskę

R. KAŹMIERCZAK, Inowrocław,

Królowej Jadwigi 29, tel. 413.

(26983

†

Dnia 18 października br. o godz. 2.15 rano zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św., po długiej i ciężkiej chorobie nasz kochany ojciec i dziadek ś. p.

Franciszek Giese

w 73 roku życia, o czem donosi w smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby przy ul. Siemiradzkiego 10 we wtorek 21 bm. o godz. 4-tej popoł. (26960

Licytacja spadkowa.

W środę, dnia 22. X. 30 r. o godz. 10 sprzedawać będę przy **ul. Pod Blankami 8,** następujące przedmioty: 27004

kanapę, fotele, bufet, stoły, krzesła, lustra, szafy, szafonierkę, łóżka, zegar ścienny, obrazy, konsole, sprzęty domowe i kuchenne i t. p. rzeczy.

Maks Cichon, licytator i taksator

Bydgoszcz, Chocimska 11, telefon 936.

Kocioł parowy

używany ale w dobrym stanie leżący lub stojący 6 atm. o powierzchni 15 m² **kupię** natychmiast. Oferty składać do firmy (96725

„Bacon-Export", Bydgoszcz, Mostowa 2.

Przetarg przymusowy.

Dnia 21 października br. o godz. 10,30 sprzedam przy **ul. Pod Blankami nr. 4** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 27011

bufet.

Woźniak, komornik sądowy.

SKLEP

mydlarsko-perfumeryjny z przyległem mieszkaniem, dobrze prosperujący natychmiast **na sprzedaż.** Zgłosz. **Mydlarnia „Lilas"**

Bydgoszcz, Poznańska 33. (27010

†

Dnia 18 października zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja droga żona, nasza kochana matka, córka i synowa ś. p.

Joanna Majewska

27035) **z domu Ciszewska**

w 34 roku życia, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążony

Mąż i dzieci.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o g. 4,15 z domu żałoby ul. Zduny 16.

Obwieszczenie.

W drodze publicznej licytacji sprzedawać się będzie na terenie placówki **Straży Granicznej w Wielkim Wełczu,** powiat Grudziądz, dnia **3 listopada br.,** o godz. 11-tej przedpołudniem na rozbiór:

stodołę drewnianą pod dachem tekturowym, szopę otwartą oszalowaną z 2-ch stron pod dachem tekturowym.

Reflektanci winni przed licytacją budynki obejrzeć i w dniu przetargu złożyć wadjum na ręce Komisji przetargowej w kwocie 50.— zł.

Nabywca budynków wpłaci po dokonanem kupnie połowę sumy licytowanej, resztę zaś zapłaci w dwóch tygodniach od daty nabycia budynków do Kasy Skarbowej w Grudziądzu.

Przez niezapłacenie w terminie wyznaczonym zadatek przepada na rzecz Skarbu Państwa. Z chwilą sprzedaży budynków wszelkie ryzyko ponosi kupujący.

Rozbiórka i wywiezienie materjałów musi nastąpić do dnia **1 grudnia 1930 r.** Budynki względnie materjały z nich niezabrane w wyznaczonym terminie, przypadają na rzecz Skarbu Państwa.

Grudziądz, dnia 16 października 1930 r.

Państwowy Urząd Budown. Naziemn. w Grudziądzu.

Przedzierżawienie polowania.

Gmina Zielonka wydzierżawi na przeciąg lat 6 **polowanie,** położone na obszarze Gminy Zielonka przeszło 3.000 mórg **dnia 26. X. 1930 r. o g. 3 popoł. w lokalu p. Eichstädt.** Warunki dzierżawy są wyłożone w sołectwie Gminy w Zielonce. Reflektanci pozamiejscowi są dopuszczeni. (26957

Przewodniczący Spółki Łowieckiej

Kutyła.

†

Dnia 17. X. br. zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach, moja droga żona, nasza kochana matka i babcia ś. p.

z Grochowskich

Ludwika Chojnacka

W smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się 22 X. br. o godzinie 4-tej popoł. z domu żałoby. (26995

Woźnicy

do przewożenia 100.000 sztuk cegieł z cegielni Stopka poszukują (26847

Bracia Schlieper

Bydgoszcz

ul. Gdańska nr. 99.

Tel. 306. Tel. 361.

Nerwowi neurastenicy

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, siedzenicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymują bezpłatnie broszurę Dr. Weisege Cierpienia nerwów. (23284

Dr. Gebhard & Co., Gdańsk, odd. 83.

ROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

członków **Towarzystwa Kredytowo Oszczędnościowego Sp. z o. o. w m.** odbędzie się dnia **5 listopada 1930 o godz. 7,30 wiecz. w restauracji „pod Lwem"** (dawniej „Ognisko") **ul. Marsz. Focha 71,** z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór prezydjum Walnego Zgromadzenia zgodnie z § 33 stat. Tow.
2. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie z działalności Tow. za rok 1929 obrach.: a) Zarządu, b) Rady Nadzorczej, c) Komisji Rewizyjnej oraz udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
4. Wybory do władz Tow.: Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
5. Sprawozdanie technicznego kierownika Tow.
6. Preliminarz Tow. na rok 1930 oraz wnioski władz Tow.
7. Wolne wnioski, które w myśl § 32 stat. Tow. zostaną wniesione na 10 dni przed Walnem Zgromadzeniem za pośrednictwem Rady Nadzorczej lub na Walnem zebraniu, lecz bez uchwał.

O ile o godz. 7.30 wiecz. nie będzie quorum, odbędzie się w myśl § 31 Stat. Tow. zebranie o godz. 8-mej, bez względu na ilość członków.

W myśl § 61 Stat. Tow. prawo głosu i czynne prawo wyborcze na Walnem Zgromadz. posiadają tylko ci członkowie, którzy wpłacili przynajmniej 1/4 część udziału podwyższonego na ostatniem Walnem Zgromadzeniu do 100 zł. (26987

Listy członków posiadających czynne i bierne prawo wyborcze, wywieszone będą 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem w lokalu Tow., ul. Zduny 5 i u prezesa zarządu p. Grajnerta ul. Dworcowa nr. 8.

ZARZĄD **RADA NADZORCZA**

Przetarg
przymusowy. Dnia 21 bm. o godz. 11,30 sprzedam przy ul. Dworcowej 18b, biurko, lustro tremo, szafę do rzeczy i bieliźniarkę. Kucharz, komornik sądowy. (27029

Przetarg
przymusowy. Dnia 21 bm. o godz. 10,30 sprzedam przy ul. Grunwaldzkiej 17, lustro, kanapę, biurko, kasę żelazną do pieniędzy, szafę do akt, bufet dębowy i obraz w żółtej ramie. Kucharz, kom sądowy. (27031

Przetarg
przymusowy. Dnia 21 bm. o godz. 12.30 sprzedam przy ul. Dworcowej nr. 90, II piętro, biurko, stół i 4 krzesła. Kucharz, kom. sądowy. (27028

Przetarg
przymusowy. Dnia 21 bm. o godz. 1-szej sprzedam przy ul. Dworcowej 3/4 w podwórzu: maszynę do pisania Adler i stoliczek, biurko, fotel i kasę ogniotrwałą. Kucharz, komornik sądowy. (27027

Przetarg
przymusowy. Dnia 21 bm. o godz. 1,30 sprzedam przy ul. Dworcowej 3, II piętro, 3 obrazy. Kucharz, kom. sądowy. 27025

Przetarg
przymusowy. Dnia 21 bm o g. 10-tej sprzedam przy ul. Św. Trójcy 4 w podwórzu bufet dębowy. Kucharz, komornik sądowy. (27026

Przetarg
przymusowy. Dnia 21 bm. sprzedam przy ul. Fredry 1 w podwórzu o godz. 12-tej szafę do rzeczy i komodę. Kucharz, kom. sąd. (27030

POLECENIA

P. P. Kupcom
polecam się do prowadzenia księgowości i innych prac w godzinach popoł. i wieczornych. Łask. oferty proszę skierować pod „Bankowiec" do filji Dz. Bydg. (26740

Materace (26998
patentowe, nakładane przerabia, dostarcza zakład Gdańska 157, III podwórze.

Wyściełane
meble przerabia, reperuje zakład, Gdańska 157, III podwórze. 26996

Tapczany
wszelkiego rodzaju poleca zakład, Gdańska 157, III podwórze. 26997

Fotografje
pilne wykonuje się natychmiast. „Wiol", Marsz. Focha 40. (15746

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania **własnych warsztatów** na dogodnych warunkach tylko u **Ignacego Grajnerta, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921.** 9574

Tresuję
psy prywatnie po niskich cenach. Adres w Dzien. Bydg. (15732

Krawcowa
poleca się w dom. Jackowskiego 21, p. p. (15733

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i garnitury klubowe tylko u **Andrzeja Nowaka,** Wełniany Rynek nr. 5/6, tel. 2143. 19710

Uwaga
Stawiam piece i kuchnie kaflowe po niskich cenach. Jan Suchomski, mistrz zduński, Pod Blankami 18, podw. (26970

8 pokojowa
wila na sprzedaż. Sielanka 10, od 13—17. (15565

Śruby (15741
nity, gwoździe, druty wszelkich gatunków wyjątkowo tanio. Skład żelaza, ul. Gdańska 152.

SPRZEDAŻE

Nieruchomość
w centrum Bydgoszczy, dochód miesięczny 550. Cena 45.000 lub zamiana na mniejsze miasto i dopłacę 20.000. Wiele innych poleca najpoważniejsze biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80, tel. 1815.

Zamienię
kamienicę II-piętrową, interesem, ogrodem, w śródmieściu Bydgoszczy w cenie 35.000 na gospodarstwo 50—70 morgowe. Kamienica wśródmieściu Bydgoszczy. Biuro „Pogoń", Dworcowa 80, telefon 1815.

Parcelacyjne
wyborowe osady dogodnie sprzedaje Pawelec, generalny plenipotent. Grudziądz, Groblowa 11. (26856

Zakład
fryzjerski z powodu poboru do wojska sprzedam tanio natychmiast. Oferty do Dziennika Bydg. pod „Fryzjerski". 26098

Dobra egzystencja
Skład furażu bez odstępnego na sprzedaż. Do kapitału obrotowego potrzebne 2—3.000. Adres wskaże fil. Dz. Bydg. (15753

Gospodarstwo
185 mórg prywatne bez długu, ziemia pszennożytnia, 28 łąki, 20 pastwiska, wszelkie zabudowania masywne I kl., dom dla deputatników, 22 bydła, 5 koni, maszynerja nadkompletna, 2 klm. od miasta. Cena 75 000, wpł. 45000. Krzyżaniak, Wronki, Poznańska 40. (26984

Okazja.
Jadłodajnię dobrze prosperującą, w śródmieściu wyszynku piwa, wina, z powodu choroby tanio sprzedam. Dworcowa 69 od 2—4, Donaj. (26989

Kolonjalkę (26990
dobrze zaprowadzoną sprzedam. Nakielska 128.

Nieruchomość
sprzedam za 8.500. Tucholka. Św. Florjana 17, między 12 — 2. (15748

Restaurację (26922
w dobrem miejscu z powodu wyjazdu natychmiast odstąpię. Wiadomość Wysoka 26, parter.

Skład (19638
bławatów i towarów krótkich dobrze prosperujący, z przyległem 3 pokojowem mieszkaniem z powodu wyjazdu natychmiast na sprzedaż. Wiadomość Sw. Jańska 10, w składzie.

Gospodarstwo
4 morgi zaraz na sprzedaż. Ul. Koźmiana nr. 7, przy Kujawskiej. (26738

Meble.
Sprzedaż okazyjna mało używanych kompl. pokoi dobrego wykonania jako sypialnie dęb. i mahon. jadalnie, pokoje męskie, saloniki, kuchnie, biurka damskie i męskie od 30 zł garnitury klubowe, kanapy, lustra, stoły małe i duże, kredensa, zegary, obrazy i wiele więcej poleca Magazyn Mebli Górnoślązaków, ul. Śniadeckich 56, narożnik Gdańskiej 25, tel. 1025. (15749

Salon
meble machoniowe, brzozowe i orzechowe, kanapy i leżanki, oraz inne rzeczy sprzedam. Pomorska 55, skład. (15752

Sypialka
i kuchnia jak nowa z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż. Wskaże fil. Dz. Bydg. (15735

Swinie
średniaki sprzedaje Karpacka 29. 27021

Lustro
na sprzedaż. Chojnicka nr. 2, Czyżkówko. (27001

Wulkanizacyjny
nowy aparat do opon wraz z małym kotłem 4-6 atm., tanio na sprzedaż. Wiadomość w red. Dz. Bydg. Grudziądz. (26857

Pianino
krzyżowe czarne korzystnie oddam. Majewski, Pomorska 65. 26726

Radjo
aparat 4 lampkowy z kompl. urządzeniem lub bez, tanio i na raty. Demonstracja także w niedzielę. A. Kilian, Marcinkowskiego 11. (26862

Prosięta
od 3—4 miesięcy na sprzedaż. Brzozowa 21. (26994

Wózek
dziecięcy na paskach na sprzedaż. Nowodworska nr. 23. (15731

Jadalni
męskie pokoje i kuchnie tanio na sprzedaż. Lipowa 2. (26941

KUPNA

Poszukuję
do sprzedaży majątków ziemskich i miejskich. Józef Gordon, Nakło, Ks. Skargi 391. (26952

Kupię
dom zaraz wśródmieściu za składami ewtl. za gotówkę, tylko od właścicieli. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Kupię dom". (26714

Cebuli
100 ctr. kupię za gotówkę. Oferty O. Ziarkowski, Więcbork. (15726

Pianino
lub krzyż. fortepjan kupię za gotówkę. Oferty pod „Pianino" do Dzien. Bydg. Toruń. 25709

Magiel
używany kupię. Nowodworska 14, skład. (26971

Piece (26982
kaflowe, stare kupię zaraz. Jezierski, Grunwaldzka 77.

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne im. prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, polskiej gramatyki oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (25295

Podróżujący
rozmaitych artykułów znajdą zyskowny uboczny zarobek. Zgłoszenia listownie: Gospodarczy Zakład Kredytowy Lwów, Wałowa 11a. (25417

500 zł
miesięcznie zarobią handlarze, domokrążni, agenci, sprzedażą artykułów dziennej potrzeby. Zgłoszenia pisemne przyjmuje firma „Par" Katowice, Dyrekcyjna 10 pod „500". (26171

Podróżującego
na portrety na miasto Bydgoszcz poszukuje, ul. Gdańska 154, III. (15740

Kilku
panów energicznych i wymownych przyjmie zaraz poważna Spółka Akc. do rozpowszechniania artykułu bezkonkurencyjnego. Zarobek 600 zł miesięcznie i więcej. Dla zdolnych stałe pobory. Zgł. w poniedziałek i wtorek od 10—12 i 3—5 w Bydgoszczy, Dworcowa nr. 59, parter. (27021

Poszukuję
czeladników zduńskich do stawiania pieców. M. Sleszewski Poznańska 23. 26892

Młodszy
pomocnik ogrodniczy może się zgłosić od 1. XI. 30 r. Fertykowski, Twierdzin, Mogilno. (26953

Czeladnik (15751
do konfekcji damskiej, oraz podręczna, potrzebni. Łokietka 29 part. prawo.

Chłopca
do posyłek przyjmie biuro adwokackie. Dworcowa 98. (15739

Potrzebna
panienka ze szkołą frebelowską do dwóch chłopców, dobre świadectwa potrzebne. Gdańska Nr. 2, I piętro. (15750

Dzielnego (27032
pomocnika fryzjerskiego zaraz. Niedźwiedzia 4.

Uczeń (15745
fryzjerski potrzebny, ul. Dworcowa 31a, Bernard.

Posługaczka
potrzebna. Król. Jadwigi nr. 13, II lewo. (26956

Ekspedjentka
potrzebna. Słowik, Dworcowa 83. (15743

Poszukuję
zaraz 3 czeladników stolarskich na sypialnie i jadalnie. Gustaw Hundsdorf, fabryka mebli, Nowe, Pomorze. (26947

Bona
do jednego dziecka poszukiwana. Referencje i świadectwa wymagane. Zgłaszać się codziennie w godz. 3—4 popoł. Libelta nr. 5, III lewo. (15729

Czeladnik (15727
szewski na damską i męską robotę potrzebny zaraz. A. Turz, Więcbork.

Młode
dziewczę do uprzątania potrzebne. Jackowskiego nr. 32, I lewo. (26944

Bufetową (26669
pierwszorzędną się celem przejęcia lepszej kawiarni na własny rachunek od 1 listopada rb. poszukuję. Kaucja wymagana. Zgłosz. z odpisem świadectw do W. Tessar, Nowe, Pomorze.

Piekarz
cukiernik starszy samodzielny zaraz potrzebny. Kawiarnia Więcbork Pomorza telefon 51. 26935

Fryzjer
damski pierwszorzędny na 50% potrzebny zaraz w wydoskonaleniu się w trwałej ondulacji. M. Scheller, Poznań, ul. Pocztowa 31. (26937

Młynarz
możliwie samotny, samodzielny stawić kaucji tysiąc, zaraz na młyn wodno-motor. poszukiwany, zdam też młyn na rachunek własny albo przedzierżawię za odpowiednią kaucją. Łaskawe zgłoszenia: W. Wiese, Sucha, p. Świecie, Pomorze, stacja kol. Bruchniewo. (26909

Potrzebna
gospodyni-kucharka, wiek średni, ekonomicznie smacznie, prowadząca kuchnię zaraz lub pierwszego. Świecie, Internat Dworcowa 16. 26861

Potrzebna (26977
od 1 listopada br. osoba uczciwa i lubiąca czystość do wszelkich prac domowych, umiejąca dobrze gotować i prasować sztywną bieliznę do stałego pana do miasta powiat. Of. do Dz. Bydg. pod „Osada"

Pianista
dobry, rutynowany z repertuarem potrzebny zaraz od 1. XI. 30. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Pianista". 27024

Pomocnik
krawiecki potrzebny. Rycerska 4. 26667

Ekspedjentka
do składu rzeźnickiego może się zgłosić. Pokora, ul. Długa 14. (26969

Dziewczyna
młodsza potrzebna zaraz. Śniadeckich 38. (26958

Poszukuję
kobietę starszą, porządną, bezdzietną. Grunwaldzka nr. 136, w podwórzu. (26940

Samodzielny
piekarz cukiernik dobry piecownik może się zaraz zgł. Świadectwa pożądane. Władysław Małkowski piekarnia parowa i cukiernia Koronowo, Rynek 6. 26978

Wyręczycielka
doświadczona w gotowaniu, wypiekaniu, zaprawianiu i prasowaniu potrzebna od 1 listopada br. Oferty z świadectwami i fotografją proszę nadesłać pod „K. S" do Dz. 27023

Posada
dla panienki przyjemnej i wymownej z lepszej rodziny. Zabezpieczenie w gotówce. Of. Dz. Bydg. pod „Kiosk". (26710

POSADY POSZUKUJA

Zbożowiec (26939
Poznańczyk, w średnim wieku, energiczny, z długoletnią praktyką i dużemi stosunkami w branży zbożowej poszukuje zaraz samodzielnego stanowiska w poważnej firmie zbożowej. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Zbożowiec".

Panienka
inteligentna przyjmie posadę u lepszego państwa, gdzie by wyuczyć się mogła gotowania za małem wynagrodzeniem. Zgł. pod „Państwo" do Dzien. Bydg. (26948

Uczciwa
służąca pozamiejscowa poszukuje posady od 1. XI. 30. Łaskawe of. proszę skierować pod „L. 20." do filji Dz. Bydg. (15730

Panienka
która dłuższy czas pracowała w biurze, umie szyć i zna dobrze ręczne robótki, poszukuje posady do dzieci lub do starszego państwa. Adr. wskaże Dz. Bydg. 26949

Krawcowa
z długoletnią praktyką poszukuje zajęcia poza domem, także na wieś. Oferty filja Dz. Bydg. pod „Praca". 15728

Książkowa
która także pisze na maszynie oraz zna wszelkie prace biurowe poszukuje posady. Oferty skierować do Dz. Bydg. pod „Książkowa". 26803

Czeladnik
rzeźnicki z kilkuletnią praktyką poszukuje pracy zaraz lub później. K. Borecki, Margonin, powiat Chodzież. (26768

Samodzielna
książkowa z wykształceniem gimnazjal. z 7-letnią praktyką, władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie z dobremi referencjami poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia upraszam pod „Sumienna książkowa" do Dz. Bydg. (26974

Szofer
kowal podkuwacz przyjmie posadę zaraz. Zgłosz. do agentury Dz. Bydg. Tczew. (26976

Pokojowa
szuka posady na majątek. Of. do Dzien. Bydg. pod „Dwadzieścia". (26963

DZIERŻAWY

Filje
naszą przy ul. Św. Trójcy wydzierżawimy. Bracia Schulz, skład mięsa i wędlin, Śniadeckich 28. (26942

Skład (26723
z mieszkaniem nadający się na każdą branżę w Rynku wprost od właściciela do wydzierżawienia. Zgł. przyjmuje Jan Kramkowski, Nowe, Rynek 31, (Pomorze).

Skład
mieszkanie odstąpię. Adr. w Dz. Bydg. (15744

Stajnia
do wynajęcia. Adres wskaże zien. Bydg. 26993

Śrutak
wodny (2 biegi francuskie) do tego 2 morgi roli z powodu stosunków familijnych zaraz do wydzierżawienia na 8 lat, dzierżawa roczna 60 ctr. żyta, do objęcia potrzeba 1500 zł. Zgł. do Młyn Rutka, Mieżyn, stacja Ostrowite, powiat lubawski. 26999

Próżny
sklep z mieszkaniem zaraz do wynajęcia. A. Krause, właściciel domu, Mrocza. 26612

MIESZKANIA

2 pokoje
i kuchnia do wydzierżawienia od właściciela. Orła 6, piekarnia. (26951

3—5 pokoi (26920
z kuchnią i wygodami poszukuję zaraz. Płacę komornego rok z góry lub za remont. Zgłosz Długa 47, E. Preissowa.

Mieszkanie (26972
pokój z kuchnią do wynajęcia. Strzelecka nr. 53.

Mieszkania
1-, 2-, 3-pokojowe, czynsz roczny, miesięczny, wynajmę. „Victoria", Śniadeckich 22. (15754

3 pokoje
1500 zł, komorne 85 zł, centrum natychmiast do oddania. Oferty do filji Dziennika Bydgoskiego pod „1500 zł". (15742

Mieszkanie
dwupokojowe z kuchnią i przedpokojem, w śródmieściu oddam zaraz bezdzietnym. Warunki do omówienia. Zgłosz. f-ma „Uśmiech Fortuny". Pomorska 1, w godz. od 6 do 7 popoł. 27007

Duże
2 pokoje kuchnię zaraz wynajmie gospodarz. Informacje 2 — 4 Donaj, Dworcowa 69. 27005

Mieszkania (15747
1, 2, 3, 4 pokojowe wolne. „Norma", Śniadeckich 6.

Który
litościwy gospodarz odstąpi bezdzietnemu małżeństwu pokój z kuchnią Oferty pod „Bezdzietne" filja Dzien. (15736

Mieszkania
2-3 pokoi z kuchnią w śródmieściu poszukuję, płacę czynsz za dłuższy czas zgóry, ewtl. zwrot remontu. Spieszne oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Dwie osoby". (15648

POKOJE

Pokój
umeblowany z fortepjanem poszukuje solidna pani. Łaskawe oferty pod „Solidna" do Dzien Bydg. (26934

Jednego (26761
lub dwu dobrze umeblowanych pokoi z niekrępującem wejściem poszukuję. Wynajmę ewentualnie 2 pokojowe mieszkanie bez mebli z wszelkiemi wygodami. Oferty pod „13622" do Dziennika.

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Poznańska 29, II ptr. prawo. (26966

Duży
pokój od 1. XI. do wynajęcia. Piotra Skargi 6, pr. lewo. (15736

Pokój
dla panów do wynajęcia. Pomorska 45-46, III. (15737

Pokój
ładny, czysty z utrzymaniem. Gdzie wskaże filja Dziennika. 15738

2 pokoje
częściowo umebl. do wynajęcia z używaniem kuchni. Promenada 40, II p. lewo. (26973

Pokoje
2 umebl. z piecem do gotowania, elektr. światło. Malborska 15, I. (26991

Dla
wybitnie dobrze wychowanych osób 2 pokoje do wynajęcia od 1. XI. Sienkiewicza 56 parter, od 14 do 17-tej. 15659

Pokój
z utrzymaniem dla 2 do 3 uczni, uczennic, pań lub panów do wynajęcia. Sienkiewicza 53 I prawo. (15545

MATRYMONJALNE

Chcesz
szybko i dobrze wyjść zamąż lub ożenić się? Napisz do największego Biura matrymonjaln. „Przyszłość" w Warszawie, ul. Wspólna 58, m. 1. (26723

Kawaler
lat 28, miłego charakteru, posiadający majątek wartości 60.000 zł, szuka znajomości porządnej gospodarnej pani na żonę, która posiada majątku około 15—20.000 zł. Oferty skierować do adm. „Gońca Pomorskiego" w Tczewie, pod „Posiadłość 60". (26849

Dzielny (26383
kupiec, lat 37, katolik, bardzo solidny, szuka znajomości porządnych pań w celu późniejszego ożenku. Wdowa z dzieckiem nie wykluczona. Of. do Dz. Bydg. pod „F. H. M."

Dyskretnie
solidnie kojarzy małżeństwa we wszystkich sferach społecznych największe biuro matrymonjalne „Postęp" Warszawa, Senatorska 38. Na żądanie wysyłamy kilkaset ofert do wyboru. 26204

RÓŻNE

Pies (26964
wilk zaginął, oddać Warszawska 24, skład skór.

Skradzione
papiery wojskowe unieważniam. Peplński Stanisław. (27022

Prośba.
W sobotę 18. 10. 30 roku między godz. 3—4 po południu, w drodze z ul. Pomorskiej do Gdańskiej zgubiono 4 medaliki które są drogocennemi pamiątkami. Znalazcę uprasza się oddać za wynagrodzeniem w filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 27034

Obelgę
rzuconą na pana Stanisława Karkosza z Łukowca, pow. Bydgoski, z żalem cofam. Adolf Rosin. (27036

Przyczepkę ciężarową
od 5—10 ton **poszukuje** celem kupna (26895
„Impregnacja" Bydgoszcz Marsz. Focha 46.

Obwieszczenie. W tutejszem rejestrze spółdzielni pod liczbą 124 wpisano dzisiaj przy firmie Towarzystwo kredytowo oszczędnościowe spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Bydgoszczy, że wysokość udziału podwyższono do 100 zł z 2 krotną odpowiedzialnością, oraz że członkowie zarządu Florjan Figurski, Leonard Korgowd, Stanisław Tyborski i Łucjan Prehitko-Poliński ustąpili z zarządu i w miejsce ich wybrano Bolesława Najdrowskiego jako zastępcę przewodniczącego zarządu. Uchwałą walnego zebrania z dnia 28. IV. wzgl. 9. V. 1929 r. zmieniono § 11 statutu (wysokość udziału) i §38 (liczba członków zarządu do 5). Bydgoszcz, d. 26. 8. 30 r. 27015)
Sąd Powiatowy.

†

W piątek, dnia 17 października b. r., zmarł nagle

ś. p.

Dr. fil. Kazimierz Nowakowski

z Szczerbina pod Łobżenicą.

Ś. p. Zmarły jako pierwszy Starosta powiatu wyrzyskiego, później Zastępca Przewodniczącego Wydziału i Sejmiku Powiatowego, wybitny społecznik i obywatel kładł na rubieżach Rzeczypospolitej podwaliny przy wznoszeniu zrębów Państwowości Polskiej oraz Samorządu Powiatowego.

Zszedł do grobu w sile wieku obywatel prawy, uspołeczniony, zajmujący kierownicze miejsca wśród społeczeństwa miejscowego i doświadczony samorządowiec.

Niech ziemia Kraińska, na której osiadł i uporczywie bronił, lekką Mu będzie.

Starosta Powiatowy i Przewodniczący Wydziału i Sejmiku Powiatowego.

Wyrzysk, dnia 18 października 1930 r. (—) Ign. Wuyek. (26988

†

W piątek, dnia 17 października 1930 r., zasnął przedwcześnie w Bogu

ś. p.

Dr. Kazimierz Nowakowski

długoletni i zasłużony wiceprezes Rady Nadzorczej, pozostawiając głęboki żal i wdzięczną pamięć w naszych sercach.

Rada Nadzorcza, Zarząd i Dyrekcja
Zakładów Przemysłowych w Nieżychowie
Sp. z o. odp.

26981)

†

Dnia 17 października 1930 r. zmarł po ciężkich cierpieniach

ś. p.

Dr. Kazimierz Nowakowski

z Szczerbina

właściciel dóbr, zastępca Przewodniczącego Wydziału Powiatowego, członek Rady Administracyjnej Wyrzyskich Kolejek Powiatowych.

W Zmarłym tracimy światłego doradcę, którego rady w niemałym stopniu przyczyniły się do podniesienia gospodarczego Wyrzyskiej Kolejki Powiatowej.

Cześć Jego pamięci!

Białośliwie, dnia 18. X. 1930 r.

27000) **Dyrekcja Wyrzyskich Kolejek Powiatowych.**

Za nadesłane kondolencje z powodu śmierci ojca mego, jak również za złożone wieńce i udział w pogrzebie składam

serdeczne podziękowanie.

26975) **Siegfried Brandt.**

†

Dnia 17 października br. o godzinie 8-mej wieczorem zmarł śmiercią tragiczną przy wykonywaniu swego obowiązku mój najukochańszy mąż, syn, nasz brat, wujek i szwagier

ś. p.

Antoni Drzewiecki

przeżywszy lat 27. W nieutulonym smutku pozostaje

Żona, krewni i rodzeństwo.

Bydgoszcz, Leszcze, Chojnice, dnia 20. X. 1930 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 o godz. 3-ciej z kostnicy cmentarza przy ul. Kossaka.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (26962

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekscie udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.